

Ceny prenumeraty:

Braków
Biblioteka Jagiellońska

w miastach i na prowincji:

25 gr.

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrogr. 50, w kronice, repertuarz dzieł gospodarczych, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastawieniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Siewa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Siewa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Siewa Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.030. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzymiastowy 27. — Telef. Adm. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Polski problem ustrojowy w oczach zachodu

Opinia zagraniczna bardzo żywo interesuje się polskim problemem konstytucyjnym. Już generalna debata sejmowa nad projektem BBWR., wywołała obszernie komentarze w kilku największych organach europejskich, wśród nich zaś wybijają się niewątpliwie na plan pierwszy głos warszawskiego korespondenta szwajcarskiej „Neue Züricher Ztg.“, jednego z najpoczytniejszych, niewątpliwie, pism w miarodajnych kołach polityki europejskiej.

Kwestja konstytucyjna — czytamy w tym artykule nie jest dla Polski nowa. Stanowi już od stuleci jedną z najważniejszych części składowych polskiej polityki. Żadne z państw świata nie miało z pewnością tylu trosk ze swoją konstytucją, co Polska. Według zgodnego sądu historyków właśnie konstytucja przyznająca szlachcie zbyt wielkie przywileje doprowadziła Polskę, niegdyś tak potężną, do upadku. Można było zatem przypuścić, że twórcy konstytucji nowej Polski nie powtórzą błędów swoich przodków i odrodzonemu Państwu nadażą konstytucję, która będzie przystosowana do wymagań 20 wieku. Miejsce jednak wszechmocnego szlacheckiego sejmu z 17 i 18 w., zajął obecnie sejm ludowy, który zupełnie tak samo, suwerennie i samowolnie mógł dysponować i władać, jak jego szlachecki poprzednik. Najosobliwsza jest jednak okoliczność, że ta demokratyczna konstytucja wypracowana została przez stronnictwo, które samo jest skrajnie reakcyjnym i już w kilka lat po przyjęciu lansowanej przez siebie konstytucji, zupełnie otwarcie wyznawało, że Polska nie jest jeszcze dojrzała do demokratycznej formy państwowej i że najlepiej było, gdyby także i w Polsce zaprowadzony został faszyzm. Dopiero po przewrocie majowym Piłsudskiego uznali narodowi demokraci, że demokracja bądź co bądź także ma swoje dobre strony. Od zaprowadzenia reżimu Piłsudskiego znowu się stali zwolennikami demokratycznej konstytucji i zapewne będą zwalczali także projekt rewizji bloku rządowego.

Przechodząc następnie do analizy projektu BBWR., autor korespondencji widzi jego istotę w ukróceniu praw sejmu i wzmocnieniu władzy Prezydenta tudzież rządu.

„Na pierwszy rzut oka — czytamy — wydaje się, jakby głównym celem nowej konstytucji było utworzenie prezydenckiego absolutyzmu. Niezupełnie jednak tak jest. Wprawdzie projekt dąży do znacznego ograniczenia demokracji, celem jednak, o którym myśli Piłsudski, jest zapewniona na lata, stałość egzekutywy. Prezydent ma, żeby tak powiedzieć, ucieleśniać konserwatywny czynnik, przyczem stać ma przy jego boku senat w jednej trzeciej przez niego zamianowany, podczas gdy sejm przedstawiać ma koło pedne, posuwające naprzód maszynę państwową“.

Wnioski, jakie autor w odniesieniu do szans przejścia tego projektu wysuwa są następujące: socjaliści na taki projekt na pewno nie pójdą, ze względów zasadniczych; dla endecji względnie programowo-ideowe nie mogą

stanowiąc przeszkody w głosowaniu za projektem, oponować będzie przeciwni tylko dlatego, że projekt nie od niej wychodzi; o ile zatem endecja przewyciężyłaby u siebie tę nieistotną przeszkodę, to stosunek jej do projektu musiałby zasadniczo być pozytywny.

Ciekawy jest pogląd autora na charakter i rolę BBWR. Słusznie powiada, że Blok nie jest „partją“ w zwykłym tego słowa znaczeniu, lecz ebozem ludzi, którzy się zwarli, aby osiągnąć ściśle określony cel, t. j.: zmianę istniejącej konstytucji. Natomiast trudno podzielić przypuszczenie autora, że Blok po spełnieniu tego zadania „rozplynie się w politycznych partiach Polski“.

Zarówno historjofobiczne prolegomena do nowej konstytucji, jakie autor w ogólnym skrócie kreśli, jak i próba uchwycenia istoty nowych dążeń ustrojowych w Polsce — jest zasadniczo słuszna i dowodzi, jak dalece ideologiczna walka prowadzona od szeregu lat w Polsce o nową konstytucję zdołała nie tylko w świadomości naszego, ale i obcych społeczeństw wytworzyć

trafny pogląd na główne linje wytyczne rozwoju wewnętrznych stosunków w odrodzonej Polsce.

Podzielić również wypada pogląd autora na stosunek socjalistów do nowej konstytucji. Narodowy charakter polskiego socjalizmu przedwojennego przeszedł ogromną ewolucję w kierunku internacjonalizacji i ta właśnie ewolucja doprowadziła właśnie do bankructwa wpływów P. P. S. w społeczeństwie, z drugiej zaś strony umożliwiła socjalistom rzeczowe traktowanie projektu B. B. W. R., z punktu widzenia żywotnych interesów Państwa.

Co do endecji, to ta istotnie dzięki swym wyłącznie partyjnym kryteriom, jakie do oceny projektu przykłada, znalazła się w ślepym zaułku. Przewyciężenie tego partyjnego egotyzmu oznaczałoby w istocie autolikwidację endecji. Endecja zwalczając projekt B. B. W. R., broni w istocie swojej formalnej egzystencji, która jest jej droższą od naprawy ustroju państwowego. I dlatego zmiany jej stosunku do problemu konstytucyjnego trudno oczekiwać od niej samej; sprowadzi te

zmianę samo życie, rozwój faktów, który prędzej czy później zniszczy tę przeżyta i nieżywożą w samym swym rdzeniu formację partyjną.

Ten nieunikniony, zdaniem naszym, rozwój faktów nie może jednak, rzecz jasna, doprowadzić do urzeczywistnienia wniosku, wysuniętego przez autora, że B. B. W. R., po dokonaniu dzieła nowej konstytucji, rozplynie się w istniejących partiach politycznych Polski.

Partie polityczne Polski, w dotychczasowej swej postaci, zostaną właśnie, dzięki nowej konstytucji, całkowicie zlikwidowane. Już dzisiaj przeżywają one swój wieczór żywota, zia-wisko narzucające się każdemu, wyposażonemu choć trochę w wyobraźnię polityczną. Ich miejsce zaś zajmie nowa całkowicie forma organizacji społeczeństwa, wyzwolona z opozycyjnie - odbiorczego stosunku do własnego Państwa. Blok Bezpartyjny współpracy z Rządem, jest właśnie rosnącym, dynamicznie doskonalącym się ciągle tworzywem tej nowej formy.

Państwo zyskuje 20 milj. zł. oszczędności wskutek zmian w ustawie emerytalnej.

Wkładki emerytalne urzędników podwyższone z 3 proc. na 5 proc.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 marca. (B). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu rozpoczęto na wstępie

trzecie czytanie projektu ustawy przeciwalkoholowej.

Sprawozdawca pos. Dratwa wniósł o przyjęcie projektu w brzmieniu drugiego czytania. Po dyskusji przyjęto projekt ustawy w trzecim czytaniu w brzmieniu drugiego czytania z poprawką posłanki Grossmanówny (Kl. Nar.) do art. 8, aby zakaz sprzedaży alkoholu dotyczył nie nieletnich do 12 lat, lecz do lat 21, oraz pos. Ciołkosza do art. 4 w sprawie zakazu sprzedaży alkoholu podczas wyborów do ciał ustawodawczych, lub ciał samorządu terytorjalnego, gospodarczego i ubezpieczeń społecznych.

Pos. Gliński (BBWR) referował projekt ustawy

o zabezpieczeniu praw posiadaczy listów zastawnych i obligacyj

w razie wykupu lub odkupu przez Państwo na cele reformy rolnej nieruchomości, obciążonych pożyczkami zabezpieczającymi listy zastawne i obligacje.

Referent wskazał, że projekt ten ma na celu zwiększenie pewności kredytu długoterminowego i zachęcenie kapitału krajowego oraz zagranicznego do lokowania pieniędzy w papierach procentowych. Referent zaznacza, że projekt ten nie narusza w niczem prze-

pisów ustawy o wykonaniu reformy rolnej, że i tak cena kupna jest naogół wyższa, aniżeli ciężące na nieruchomości pożyczki. Taryfa szacunkowa polskich instytucji kredytowych jest stosunkowo bardzo niska, nie zachodzi więc obawa, żeby państwo z powodu tej ustawy musiało podwyższyć cenę wykupu.

W głosowaniu odrzucono wnioski, odsyłając projekt do komisji i przyjęto ustawę w 2 i 3 czytaniu.

Następnie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o pożyczce długoterminowej dla przedsiębiorstwa „Państwowe Zakłady Wodociągowe na G. Śląsku“.

Następnie pos. Rżóska (BBWR) referował projekt ustawy

o skupie kolei Chabówka-Zakopane z odnoga Nowy Targ-Suchbakhora. Skup

następuje ze względu na wielkie znaczenie linii do Zakopanego wobec tego, że spółka prywatna niema środków na poczynienie pewnych inwestycji. Z chwilą dokonania skupu, taryfa osobowa na tej kolei, obecnie o 25 proc. droższa, będzie zrównana z innymi linjami polskich kolei państwowych. Projekt ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie przyjęto w 2 i 3 czytaniu projekt ustawy

o skupie kolei fabrycznej łódzkiej.

Z kolei Izba przystąpiła do sprawozdania komisji budżetowej o rządowym projekcie ustawy w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy z dnia 11 grudnia 1923 o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych.

Przemówienie ministra Matuszewskiego.

Po przystąpieniu do rozpatrywania projektu noweli do ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r., zabrał głos minister skarbu Matuszewski.

Przedłożenie Rządu, nowelizujące ustawę emerytalną — mówił p. minister — jest jednym z przedłożeń zmieniających do zapewnienia równowagi budżetowej. Jak miałem zaszczyt już powiedzieć w tej izbie, przedłożeń takich będzie musiał nastąpić cały szere-

Każdy z tych projektów, zmierzających bądź do powiększenia dochodów, bądź do zmniejszenia wydatków, ustawami przepisanymi, będzie niewątpliwie niepopularny wśród tej, czy innej warstwy obywateli, będzie bowiem bądź ograniczał świadczenia obywateli na korzyść państwa. Niewątpliwie przy rozprawie nad każdą ustawą, podnoszącą dochody skarbu, będziemy słyszeli wyrazy współczucia dla nieiskanego płatnika; przy ka-

Niemcy przygotowują antypolskie demonstracje w rocznicę plebiscytu na G. Śląsku.

Że w ustawie zdążającej do zmniejszenia wydatków będziemy napotykać na pośredni opór tych, wobec których zmniejsza się świadczenia skarbu państwa; przy każdej operacji kredytowej będziemy słyszeli krytykę, niekiedy wybujałą aż do frazesów o zaprzędawaniu Polski.

Niejednokrotnie jeszcze będę zgłaszał i bronił w tej wysokiej Izbie projekty z góry niepopularne, tam bowiem, gdzie ma się do wyboru między popularnością a słuszością, należy zawsze wybrać słuszość.

Nowelizacja ustawy emerytalnej daje skarbowi po stronie dochodów kwotę około 20 milionów zł.

Najbardziej dobitnym przykładem tego, że nawet powody moralne wymagały naprawy niektórych postanowień obowiązującej ustawy emerytalnej, jest do dziś dnia jeszcze istniejący jej przepis, nakazujący liczyć służbę wojenną w armjach państw zaborczych do wysługi emerytury dwa razy wyżej niż służbę w szeregach wojska polskiego w czasie od r. 1918 do 1920.

Jedną z kwestyj, które muszą ulec zmianie jest sprawa emerytów państw zaborczych, drugą wysokość wkładek na poczet przyszłej emerytury. Emerytura jest pewną formą ubezpieczenia. Jeżeli ktokolwiek chce się ubezpieczyć przed pożarem, wypadkiem, czy starością, to musi płacić instytucji ubezpieczającej odpowiednie stawki.

Jeżeli dane towarzystwo zbankrutowało, żaden ubezpieczony nie może mieć z tego powodu pretensji do innych towarzystw.

Państwa zaborcze są takimi zbankrutowanymi towarzystwami. Polska przyjęła po państwach zaborczych ułamki majątków różnych kas emerytalnych, nie wystarczające nawet w drobnej mierze na pokrycie świadczeń. Świadczenia te wynoszą w stosunku rocznym przeszło 15 milionów złotych. Liczba emerytów o mieszanej służbie polskiej i zaborczej wynosi około 30.000 ludzi, a wydatki na ich emerytury za służbę zaborczą wynoszą 75 do 80 milionów złotych rocznie.

Zapewne wartość usług urzędników b. państw zaborczych dla polskości była bardzo rozmaita. Od TSL. w Małopolsce partego w znacznej mierze na wysiłku urzędników i nauczycieli do odznaczonych medalem za usiędzie policmajstrów i rewizorów skala jest olbrzymia. Niestety, państwo nie może różnicie traktować emerytów trzech b. zaborów, ani też różniczkować emerytów poszczególnych zaborów. To też państwo świadczy i trzeba jasno widzieć, że państwo świadczy tu ponad swój przeciętny obowiązek.

Jeżeli państwo nie pokryło, bo nie mogło pokryć, strat jakie ponieśli obywatele wskutek spalenia ich domów w czasie wojny, jeżeli nie pokryło, bo nie mogło strat na inflacji, która strawiła oszczędności wielu pokoleń, jeżeli nie wspomaga, jak powinno weteranów własnej wojny, którzy poszli pracować na roli, to trudno mówić o krzywdzie emerytów b. państw zaborczych.

Następnie omówił min. Matuszewski

sprawę wkładek emerytalnych.

P. Minister zauważa, że urzędnik płaci trzy procent nie z całych, lecz z zasadniczych swych poborów a państwo ponosi ze swej strony ponad 5 proc. kosztów ubezpieczeniowych przy znacznie lepszych warunkach emerytury, aniżeli przy ubezpieczeniach pracowników umysłowych. Emerytura wypłacana są o 20 procent wyższe, niż te, za jakie ściągane były składki. Emeryt dostaje to, od czego, jako urzędnik nie składał na swoją emeryturę nic. Tego nie można nazwać stanem normalnym.

W zarządzeniach jakie wytworzyły obecny stan rzeczy, widać bezwład skłaniający państwo do świadczeń wobec tych b. funkcjonariuszów, nie

Berlin, 16 marca (PAT.) Dziennik „Montag Morgen” z dnia 16 bm. ogłasza korespondencję z Gliwic, w której między innymi podaje:

Na Górnym Śląsku oczekuje się nadchodzącego piątku w którym to dniu przypada 10 rocznica plebiscytu z największą troską i poważną obawą. Koła prawicowe radykalne noszą się z zamiarem wyzyskania tej rocznicy jako pretekstu do urządzenia wielkiej nacjonalistycznej i antypolskiej demonstracji.

Już od tygodnia w kołach prawicowych i narodowych związkach mfo-

dzieży rozwijana jest energiczna propaganda. Koła te stawiają sobie za cel, tak przynajmniej twierdzą, skupić wszystkie siły, które przed 10 laty prowadziły akcję obronną podczas plebiscytu i krwawych walk górnośląskich. W rzeczywistości zaś

chcą one tylko do wywołania awantury zwróconej przeciw Polsce

i wszystkim nie nacjonalistom.

Punktem centralnym manifestacji jest t. zw. obchód marszki wschodniej urządzony przez związek wszechniemców w Gliwicach, na którym prze-

mawiać będą Hugenberg, radca Class, oraz pos. dr. Kiemmer z Bytomia. Początkowo chciano jeszcze sprowadzić przywódcę austriackiej Heimwehry ks. Stahrenberga, obecnie jednak, jak się zdaje, wyrzeczono się tego nietaktu.

Jednakże pozostały program wystarczy, aby uwydatnić czysto prowokacyjne tendencje obchodu. Poważnie myślące koła górnośląskie zdają sobie jasno sprawę z tego, że taki obchód musi wpłynąć na nowe bardzo poważne zakłócenie stosunków z Polską.

==□==

Czy sesja sejmowa będzie przedłużona? Cały szereg spraw wymaga jeszcze załatwienia

Tematem od naszego korespondenta

Warszawa, 16 marca (B.) Bieżący tydzień parlamentarny zapowiada się bardzo pracowicie, gdyż sesja zwyczajna dobiega już końca, a na warsztacie pracy znajduje się jeszcze cały szereg spraw wymagających śpiesznego załatwienia.

Wobec tego oprócz dzisiejszego posiedzenia sejm, poświęconego w głównej mierze dyskusji nad nowelą do ustawy emerytalnej oraz załatwieniu szeregu spraw mniejszej wagi, w bieżącym tygodniu odbędą się jeszcze trzy posiedzenia plenarne sejm.

Ponadto zwołane będą dwa posiedzenia plenarne senatu celem załatwienia ustaw uchwalonych przez sejm. W bieżącym tygodniu m. in. będą mu-

siały być również załatwione poprawki senatu do budżetu na rok 1931-32.

Poza tem w ciągu tygodnia obradować będzie szereg komisji sejmowych, do których przesłano cały szereg projektów ustaw, oraz wniosków posełskich.

Dlatego też w kołach parlamentarnych wyrażają wątpliwość czy s sesję budżetową będzie można zamknąć między 20 a 25 marca. Nie jest wykluczone, że będzie ona musiała być przedłużona na kilkanaście dni, aby Izby ustawodawcze mogły przed zamknięciem sesji załatwić wszystkie sprawy jakie znajdują się w tej chwili na warsztacie pracy.

==□==

tylko wbrew zasadom ubezpieczeń, lecz także wbrew zasadom słuszości. Wniesiona nowela nie usuwa wszelkich nielogiczności i niesprawiedliwości podnosi tylko stawkę jaką opłacać mają urzędnicy na poczet swojej przyszłej ubezpieczonej starości, przywraca poniekąd normalny stosunek wpłat ze strony pracodawcy i pracownika.

Minister zauważa, iż można było i inną drogą to osiągnąć a mianowicie, dawać pierwsze prawa do emerytury nie po 10 latach, lecz po 20-tu, pełną zaś emeryturę po 45 latach, zamiast po 35. Jeżeli rząd nie wybrał tej drogi, lecz zdecydował się podnieść opłaty, to dla przyczyn natury nie skarbowej, lecz przede wszystkim dla zbliżenia ustawodawstwa emerytalnego do ustawodawstwa ogólnego ubezpieczeniowego pracowników umysłowych.

Mówca nie zgadza się ze stanowiskiem opozycji, że podwyżka składki emerytalnej jest jakoby równoznaczna ze niższą poborów. Nowa ustawa skarbowa daje ministrowi prawo zgłaszania wniosku o niższą uposażeń urzędników. Minister zapewnił Izbę, że skoro uzna to za niezbędne dla równowagi budżetowej, to wniosek taki zgłosi bez wahania, ale tego rodzaju niższą poborów będzie uważał za rzecz czasową, przejściową, nie uważa bowiem, aby pensje urzędnicze w Polsce były zbyt wygórowane.

Natomiast zwykłą składkę ubezpieczeniową uważa minister za postanowienie mające obowiązywać na stałe. Wniosek taki mówca uważa za wskazany do zgłoszenia nie tylko w trudnych warunkach gospodarczych, lecz i w najlepszych. Wymaga tego konieczność zrównania opłaty ubezpieczeniowej między urzędnikiem etatowym i kontraktowym. Minister zapytuje dlaczego urzędnik etatowy ma płacić 3 proc. uposażenia na zabezpieczenie swej starości, podczas gdy u-

rzędnik kontraktowy musi płacić 4 do 4,8 proc. prócz ubezpieczenia na bezrobocie.

Minister zdecydował się nie poruszać w tej chwili dodatków do emerytur jedynie dlatego, aby nie burzył gwałtownie i bardzo głęboko budżetów rodzinnych emerytów, gdzie nagle cofnięcie 21 proc. poborów musiałoby wywołać zbyt wielki wstrząs. Nicją przewodnią w tym projekcie było nie szukanie oszczędności za wszelką cenę, lecz raczej zbadanie, czy obciążenia nałożone na państwo taką ustawą są słuszne. Jak gdzie okazało się iż państwo nie świadczy tego co powinno tam bez wahania podnoszone świadczenia.

Minister zauważa, że ogólna struktura obowiązującej ustawy nakłada na państwo ciężary niesłuszne, niesprawiedliwe a tem samem zbędne i szkodliwe. Minister mógł wskazać możliwość osiągnięcia nie 20 lecz 40 milionów oszczędności na emeryturach. Jeżeli tego nie czyni, to dlatego, że każda naprawa musi iść drogą ewolucji, aby nie wywołać zbyt głębokich wstrząsów.

Rząd — zakończył minister — z całą świadomością przystępuje do przeglądu obowiązujących dziś ustaw w tym celu, aby drogą stopniowej pracy zdjąć z państwa ciężary, nałożone bez podstaw moralnych, przez lekkomyślnych ludzi na państwo, dalej aby pozabawić przywileju niesłusznie uprzywilejowanych, aby wreszcie zrealizować zasadę tak łatwą i tak bezskutecznie przez wielu powtarzaną, że interes powszechności, że interes państwa idzie przed interesem klasy, warstwy czy partii.

Po przemówieniu p. ministra i referacie noweli do ustawy emerytalnej wygłoszonym przez pos. Polakiewicza, rozwinęła się dyskusja.

Pos. Kornecki (Klub Nar.) uważa że ustawa w pewnych punktach uprzed-

kuje niektóre sprawy, a nawet polepszy je.

Stanowisko Klubu Nar. naogół nie odbiega od poglądów ministra skarbu

Jeżeli chodzi o podniesienie wkładki emerytalnej; istnieją jednak pewne postanowienia, z którymi Klub Narodowy się nie godzi. Tu pos. Kornecki postawił szereg poprawek do projektu, oraz rezolucję o charakterze politycznym, wzywającą rząd do zaprzestania zwalniania na emeryturę pracowników, którzy nie nabyli pełnych praw do emerytury za wyjątkiem wypadków wynikających z dochodzeń dyscyplinarnych lub niezdolności do dalszej pracy.

Pos. Bilak (Klub ukraiński) przypomniał, że wielu b. funkcjonariuszów austriackich narodowości „ukraińskiej” nie przeszło na służbę polską i nie uzyskało praw emerytalnych. Dlatego stawia wniosek, aby rząd wszystkich urzędników i nauczycieli b. państw zaborczych, nie przyjętych do służby polskiej, przyjął obecnie, o ile oni mają warunki do pracy, innym zaś, którzy tych warunków nie posiadają, wymierzył emerytury.

Pos. Ciołkosz uważa, że sprawa emerytur nie może być przedmiotem gry politycznej i powinna być rozważana obiektywnie, przyczem podkreślił, że nowela wprowadza szereg zmian na lepsze.

Ostatni w dyskusji przemawiał pos. Resmarin (Koło żyd.) po którym zabral głos jeszcze raz referent pos. Polakiewicz, polemizując z wywodami przedmówców.

W głosowaniu zmiany w ustawie emerytalnej przyjęto w drugim i trzecim czytaniu w brzmieniu uchwalonem przez komisję budżetową.

Poprawki zgłoszone na dzisiejszym posiedzeniu zostały odrzucone.

Następnie pos. Wagner (BBWR) zdawał sprawę z wniosku PPS w sprawie nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzplitej

o zaopatrzeniu b. skazańców politycznych.

Izba przyjęła projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu według wniosku komisji wraz z rezolucją.

Następnie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu

szereg projektów ustaw

między innymi projekt ustawy o dowodach prawa własności dla gruntów scalonych, projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o wierzytelnościach w walutach obcych i złotych w złocie, hipotecznie zabezpieczonych i projekt ustawy o zabezpieczeniu czasowych mieszkań dla zwolnionych robotników rolnych.

Na tem obrady zakończono. Następne posiedzenie dnia 17 bm. o godz. 10-tej rano.

Z DNIA.

NAD CZEM OBRADOWAŁ KOMITET EKONOMICZNY MINISTRÓW?

Warszawa, 16 marca (PAT.) Komitet ekonomiczny ministrów rozważał w ostatnich dniach szereg aktualnych zagadnień gospodarczych.

Komitet powziął między innymi uchwałę w sprawie wykonywania zamówień prywatnych przez nieskomercjalizowane przedsiębiorstwa państwowe, w sprawie powołania komisji do zamówień rządowych w roku 1931-32, oraz w sprawie utrzymania stanu zatrudnienia i poziomu płac w przedsiębiorstwach państwowych i prywatnych.

ZEBRANIE GRUPY GOSPODARCZEJ BBWR. MAŁOPOLSKI WSCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 marca. (B.) Na odbytem onegdaj w Warszawie zebraniu posłów i senatorów grupy gospodarczej B. B. W. R., Małopolski Wschodniej, poruszono szereg spraw pierwszorzędnej wagi gospodarczej. Po szczególności posłowie składali sprawozdania z przydzielonych im referatów. Obszerną dyskusję wywołały referaty o ubezpieczeniach społecznych w rolnictwie (pos. Żebracki) i o ukształtowaniu się cen na zboże (sen. Potworowski) zdecydowano, że należałoby dążyć jak najusilniej do utworzenia we Lwowie oddziału Państw. Zakładów Zbożowych, jako jedynego czynnika powołanego do uregulowania cen zboża na naszym rynku. Poruszono również myśl udzielania bezrobotnym części zasiłków w naturze t. j. w mące, w kaszach, ziemniakach i t. p.

UMOWY Z NIEMCAMI WESZŁY POD OBRADY SENATU.

Warszawa, 16 marca. (PAT.) Komisja spraw zagr. senatu na dzisiejszym posiedzeniu przeprowadziła debatę nad projektem ustawy ratyfikującej umowy haskie oraz układ likwidacyjny z Niemcami, poczem komisja większością głosów projekt ustawy uchwaliła.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad umową gospodarczą między Polską a Niemcami, którą zreferował sen. Wielowiejski. Komisja projekt ustawy ratyfikacyjnej po dyskusji przyjęła większością głosów.

Sprawa budynków kościelnych skonfiskowanych przez zaborców.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 marca. (B.) Budynek, które niegdyś stanowiły własność kościoła katolickiego, a zostały skonfiskowane przez Austrię. Prusy i Rosję i znajdują się obecnie w posiadaniu Państwa polskiego, mają być w myśl przepisów konkordatu przedmiotem osobnego układu.

Przestudiowaniem tej sprawy zająć się ma komisja mieszana złożona z delegatów stolicy apostolskiej i Rządu polskiego.

Dowiadujemy się, że celem przygotowania materiału dla prac tej komisji, została powołana specjalna komisja przygotowawcza, która rozpocznie prace już 17 b. m. w gmachu Ministerstwa Oświaty.

Komisja ta będzie złożona z sześciu osób: trzech przedstawicieli władz kościelnych t. j. ks. biskupa Tymka, sufragana poznańskiego, ks. kanonika Badeniego ze Lwowa i ks. prałata Choromańskiego z Warszawy, oraz trzech przedstawicieli władz państwowych sędziego s. a. Jaszczurowskiego, jako delegata ministerstwa sprawiedliwości, naczelnika wydziału Piwockiego, delegata ministerstwa robót publicznych i naczelnika wydziału Mączyńskiego delegata ministerstwa oświaty.

WYBORY W „BRATNIAKU” WARSZAWSKIM.

Warszawa, 16 marca. (G.) Dziś o godzinie 420 nad ranem zakończyło się doroczne walne zebranie Bratniej Pomocy Uniwersytetu warszawskiego. Większością głosów wybrano ponownie na prezesa p. Kurciusza, reprezentanta O. W. P. Pozostałe głosy padły na p. Jaroszyńskiego, kandydata młodzieży demokratycznej.

Następnie większość zebranych odrzuciła wnioski o nadanie rektorowi Michałowiczowi godności honorowego członka Bratniej Pomocy. Fakt ten wywołał ostre tarcia dyskusyjne. Młodzież demokratyczna na znak protestu opuściła zebranie.

Rykw stanąć ma przed sądem?

Pogłoski moskiewskie o nowym wielkim procesie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16 marca. (G.) Z Moskwy donoszą: Według pogłosek kursujących w poinformowanych kołach sowieckich wkrótce odbyć się ma w Moskwie jeszcze jeden wielki proces polityczny. Przed sądem najwyższym ZSSR, stanąć mają członkowie prawicowej opozycji z b. prezesem komisarzy ludowych Rykwem na czele.

Stalin zażądać miał od GPU opraco-

wania aktu oskarżenia, któryby zarzucał Rykwowi i innym członkom opozycji szpiegostwo i sabotaż.

W „Izwiestjach” ukazał się komunikat, że rząd sowiecki wyznaczył Rykwowi emeryturę w wysokości 250 rubli miesięcznic. Komunikat ten został podany w tym celu, aby zaprzeczyć powyższemu pogłoskom.

==□==

„Z Bogiem dla króla i ojczyzny”.

Depesza eks-kajzera do ułanów wrocławskich.

Wrocław, 16 marca. (PAT.) Prasa nacjonalistyczna we Wrocławiu drukuje telegram b. cesarza Wilhelma do pierwszego pułku ułanów, który z okazji 100-rocznicy istnienia garnizonu przesłał do b. cesarza adres hołdowniczy.

Telegram cesarski kończy się oświadczeniem: „trzymajcie straż w waszej śląskiej ojczyźnie w myśl starego przysłowia, które zdobyło wasze czapki: „z Bogiem dla króla i ojczyzny”.

==□==

Planowano zamach na księcia Walji

W Buenos Aires wybuchła bomba w tramwaju.

Buenos Aires, 16-go marca. (PAT.) Wczoraj nastąpił wybuch bomby w tramwaju, który wioził robotników z pracy do domu. Bombę wioził znany w kołach anarchistycznych, Włoch, nazwiskiem Pieretti. Bomba wybuchła w chwili, gdy Pieretti potknął się wysiadając z tramwaju.

Pieretti oraz dwu pasażerów, w tym jedna kobieta, zostali zabici na miejscu. Trzech innych pasażerów jest ciężko rannych. Kilka osób doznało lżejszych obrażeń cielesnych. Tramwaj jest zniszczony splamiony krwią.

Na miejsce wypadku przybyły niezwłocznie silne oddziały policji, które otoczyły całą dzielnicę kordonem. Policja jest zdania, iż Pieretti wioził nie bombę, lecz pakunek zawierający materiały wybuchowe przeznaczone do wyrobu bomb.

Wypadek spowodował wielkie zaniepokojenie i wywołał wielkie wrażenie z powodu obecności w Buenos Aires księcia Walji i księcia Jerzego. Policja jest jednak zdania, iż bomba nie pozostaje w żadnej łączności z po- bytem książąt.

Król hiszpański w Londynie.

Angielska publiczność wita go owacyjnie.

Londyn, 16 marca. (PAT.) W związku z przybyciem do Londynu króla Alfonsa hiszpańskiego, przedsięwzięte zostały nadzwyczajne środki ostrożności.

Na dworcu kolejowym przestrzeżni, dzieląca publiczność od angielskiej pa- ry królewskiej, przybyłej na powitanie

króla Alfonsa, wypełniona była wielką liczbą detektywów. Incydentu żadnego nie było.

Król Alfons przejechał z dworca do pałacu, w którym znajduje się chora ks. Beatrycza, witany przez tłumy owacyjnie.

==□==

Konferencja gospodarcza 33 państw obraduje nad „rozejmem celnym”.

Genewa, 16 marca. (PAT.) Zebrali się dziś na trzecią sesję konferencji skoordynowanej akcji gospodarczej przedstawiciele 33 krajów.

Polskę reprezentuje wiceminister Doleżał, radca Lychowski z ministerstwa przemysłu i handlu, oraz radca Stebelski z ministerstwa spraw zagr.

Dzisiejsza konferencja pod nazwą

„konferencja rozejmu celnego” pracowała tu przez 5 tygodni w lutym i marcu 1930, a w wyniku obrad podpisano trzy akty między którymi była międzynarodowa konwencja handlowa, przewidująca stabilizację taryf celnych.

Po otwarciu dzisiejszych obrad przedstawiciel Polski wicemin. Doleżał



Najlepiej
pielęgnuje
i chroni
zęby

KALODONT

oświadczył, że rząd polski zdecydował się przedstawić konwencji do ratyfikacji sejmowi, jednakże wobec stanowiska, jakie zajęły niektóre państwa europejskie, rząd polski będzie musiał podporządkować sprawę ratyfikacji stanowisku innych krajów i interpretacji niektórych klauzul konwencji przez samą konferencję.

REICHSTAG RATYFIKOWAŁ KONWENCJE GENEWSKĄ

Berlin, 16 marca. (PAT.) Reichstag przyjął dziś w trzecim czytaniu 231 głosami przeciw 106, projekt ustawy o ratyfikacji konwencji genewskiej w sprawie międzynarodowego rozejmu celnego. Przeciw ustawie głosowały frakcje umiarkowanej prawicy, oraz odłam agrarny partii centrowej.

Śmierć sławnego reżysera filmowego F. W. Murnau.



Prasa doniosła o wypadku samochodowym, który przyplacił życiem sławnemu reżyserowi filmowemu F. W. Murnau. Samochód, którym jechał Murnau, przewrócił się na drodze z Hollywood do San Francisco, dokąd jechał reżyser na zdjęcia filmowe. F. W. Murnau pracował wiele lat w wytwórni „Ufa”, gdzie nakręcił wiele znanych filmów z Janningsem. Po zrealizowaniu filmu „Faust” F. W. Murnau otrzymał engagement do Hollywood, do wytwórni „Fox-Film”, gdzie pozostaje od roku 1926. Najbardziej znane w Polsce jego filmy to: „Wschód słońca”, „Anioł ulicy”, „Czterech diabłów”.

SAMOSAD CHŁOPÓW ROSYJSKICH NAD KOMUNISTĄ.

Moskwa, 16 marca. (PAT.) W mińszczyźnie we wsi Szwedy odbył się sąd nad uczestnikami mordu popełnionego na jednym z miejscowych działaczy komunistycznych, który na wiejskim zebraniu wystąpił przeciwko cerkwi i kulakom. Oburzeni włościanie zadali agitatorowi szereg ran i wrzucili go do studni. Sąd skazał głównego winowajcę na karę śmierci, dwóch innych zaś na długoterminowe więzienie. Majątek podsądnych skonfiskowano.

==□==

ZŁOŻ ŻYCZENIA IMIEN NOWE MARSZAŁKOWI PIŁSUDSKIEMU

Co uczynił p. Woldemaras z 50.000 koron?

Z Kowna donoszą: Pisma litewskie omawiając wręczony b. premierowi litewskiemu p. Woldemarasowi akt oskarżenia donoszą:

Przed 10 laty prof. Woldemaras piastował stanowisko dyplomatycznego przedstawiciela Litwy w Kopenhadze i otrzymał od rządu duńskiego 55.000 koron na rzecz skarbu litewskiego.

Rząd litewski dowiedział się o tem dopiero wówczas, gdy trzeba było pieniądze zwrócić, przyczem okazało się, że niema nigdzie ani śladu, by kwota ta została wpłacona przez Woldemarasa do skarbu państwa.

Woldemarasa pociągnięto do odpowiedzialności i w sobotę wręczono mu akt oskarżenia w tej sprawie.

NOWY ETAP AFRYKAŃSKIEGO LOTU POLSKICH LOTNIKÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 marca (G.) Dziś rano otrzymano w Warszawie depeszę zawiadamiającą, że lotnicy polscy kpt. Skarżyński i por. Markiewicz odbywający lot dokoła Afryki wylądowali w sobotę w godzinach południowych w Chartumie stolicy angielskiego Egiptu. Etap Atbar — Chartum wynosi 300 kilometrów.

Lotnicy przez niedzielę pozostają w Chartumie, celem wypróbowania motoru i dokładnego przestudiowania karty lotu przed lotem do Adis Abeba w Abissynii. Odległość od Chartumu do Adis Abeba wynosi w prostej linii 1.100 km.

Z ŻYCIA HARCERSTWA POLSKIEGO WE FRANCJI.

Lille, 16 marca (PAT.) Ostatnio rozpoczął się w Lens 6-tygodniowy niedzielny kurs dla zastępowych drużyn harcerskich w terenie. Związek harcerstwa polskiego we Francji liczy obecnie przeszło 800 członków zgromadzonych w 32 drużynach, rozsiadanych po całej Francji.

BURZA ŚNIEŻNA PRZESZŁA NAD ŁODZIĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 marca (G.) Z Łodzi donoszą: Nad województwem łódzkim przeszła wczoraj burza śnieżna, która wyrządziła poważne szkody, szczególnie w powiatach wieluńskim i sieradzkim. W wielu miejscach zostały powyrywane drzewa z korzeniami. Burza wyrzuciła wiele słupów telefonicznych.

Stan pogody wczoraj i dziś.

Warszawa, 16 marca (Tel. wł.) Komunikat PIM, 16 marca w Wielkopolsce oraz na Podlasiu, Wołyniu i częściowo na Pomorzu było pochmurno. Miejscami padał drobny śnieg. W pozostałych okolicach Polski była pogoda na ogół słoneczna. Temperatura o godz. 7 wynosiła od +1 st. w Zaleszczykach do -8 st. w Zakopanem i do -9 st. w Lidzie. Niwielkie opady miały miejsce na północnym wschodzie Polski, oraz w Poznańskim, Kieleckim i częściowo na Mazowszu.

Prawdopodobny przebieg pogody 17 br.: Zachmurzenie przeważnie duże z przelotnym śniegiem na północnym wschodzie. Lekki mróz przechodzący w odwilż na południu i zachodzie Polski. Na wschodzie umiarkowane wiatry zachodnie, pozatem słabe miejscowe.

UROCZYSTA AKADEMJA KU CZCI PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI JOZEFĄ PIŁSUDSKIEGO

odbędzie się w dniu 18 marca o godzinie 19 w sali Rady Miejskiej staraniem Tow. Wiedzy Wojskowej, Związku Oficerów Rezerwy, Związku Lesjonistów i Związku Strzeleckiego w ramach ogólnego programu Woj. Kom. Obchodu. Na program akademji złożą się:

Przemówienie **generała brygady Popowicza Bol**, Dowódcy O. K. N. VI, wykład p. **Wincentego Rzymowskiego**, autora „Sygnałów historii”, oraz część wokalna-muzyczna. Wstęp za zaproszeniami.

Kto wygrał na loterii?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 marca (G.) Dziś w szóstym dniu ciągnięcia V klasy Loterii Państwowej wygrane padły na następujące numery:

25.000 zł. na nr. 49992 104735	59736 61802 72919 92731 999999 100214
20.000 zł. na nr. 59331	147201 161268 172957 178363 190334
10.000 zł. na nr. 75610	190411
5.000 zł. na nr. 10709 12225	1.000 zł. na nr. 12799 19692 20405
3.000 zł. na nr. 43251 81241 17578	23591 25275 28510 28783 40512 52002
125698 170433 172215 182427	53816 69508 69192 69714 75266 78263
2.000 zł. na nr. 16199 16815 25165	82951 86337 100416 111879 111930
26388 39934 40917 46816 50895 55294	113434 116991 120221 135617 136307
	149354 172810 179266 183825 185863
	186776 187764 190479 196106 198347
	198609 201237

Zwały skał na szosach francuskich

W wielu miejscowościach dalej osuwa się ziemia.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 marca (G.) Z Paryża donoszą: Według wiadomości nadeszłych tu z Chambery położenie na terenach nawiedzonych katastrofą usuwania się ziemi jest nadal groźne. Masy ziemi choć już wolniej, posuwają się jednak dalej, zagrażając nowym osiedlom. W ciągu dnia wczorajszego musiano ewakuować dwie wsie. Usiłowania zmierzające do zmiany kierunku mas ziemi nie powiodły się.

Również w innych okolicach Francji

spowodowały ostatnie obfite opady usunicie się ziemi.

W pobliżu Bordeaux na niektórych gościńcach musiano wstrzymać komunikację kolejową. Wielka szosa Bordeaux — Montauban jest w trzech miejscach zasypana wielkimi zwałami skał i ziemi.

W miejscowości Moissac runęły dwa domy, a kilka jest poważnie zagrożonych.

Tragiczny wypadek na meczu piłkarskim w Wiedniu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 marca (G.) Z Wiednia donoszą: Podczas meczu piłkarskiego bramkarz klubu Elektrowni Miejskiej rzucił się w pewnej chwili na ziemię, aby chwycić pędzącą piłkę.

W tej chwili gracz drużyny przeciw

nej z całym rozpędem wpadł na niego i nastąpił butem na twarz, łamiąc mu nos i poważnie raniąc czoło.

W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala.

WOJ. JÓZEFSKI W WARSZAWIE.

Łuck, 16 marca (PAT.) Wojewoda wołyński Józefski wyjechał dnia 14 b. m. w sprawach służbowych do Warszawy.

POŻAR W CIEŻOWIE POD STANISŁAWOWEM.

Stanisławów, 16 marca (PAT.) 15 b. m. wybuchł pożar w zagrodzie Mikolaja Bondarczuka w Cieżowie powiat Stanisławów. Ogniem przeniół się na sąsiednie zabudowania i zniszczył 5 gospodarstw wraz z domami mieszkalnymi i stajami, paszą dla bydła, narzędziami rolniczymi oraz częścią inwentarza żywego. Szkoda wynosi około 13.000 zł. Pożar powstał wskutek przypadku.

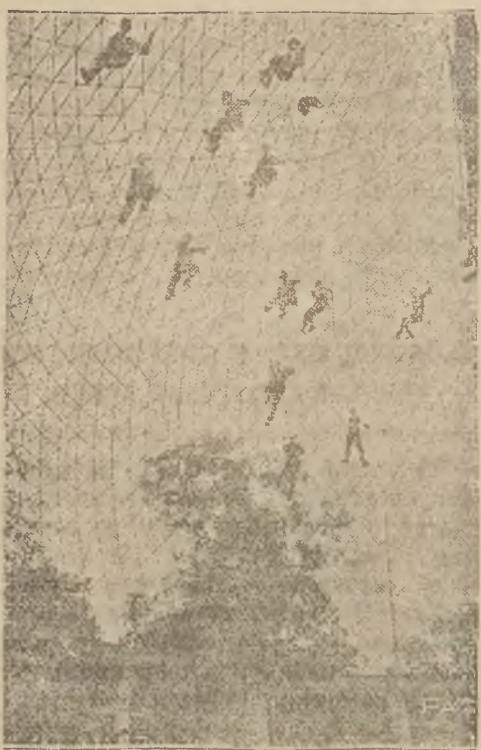
KASJER - DEFRAUDANT SKAZANY NA 1 1/2 ROKU WIĘZIENIA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 marca. (G.) Sąd okręgowy rozpatrywał dziś sprawę kasjera warszawskiego oddziału łódzkiego Banku Handlowego, P. Górzynskiego, oskarżonego o zdefraudowanie 18 milionów złotych. Rewizja kasowa wykryła niespodziewanie powyższy brak, wobec czego sprawę skierowano na drogę karną.

Oskarżony do winy się nie przyznawał, dowodząc, iż musiał kiedyś popełnić omyłkę przy wypłatach, a następnie wytworzoną w ten sposób lukę łatał sumami z innych pozycji. Sąd uznał, że kasjer powinien był od razu zameldować o braku i skazał go na półtora roku więzienia.

Narodziny planetarju



Zdjęcie nasze przedstawia interesujący moment naciągania ogromnej siatki żelaznej na nowe planetarium Zeissa. Trudną tę pracę wykonywa się po całkowitem wykończeniu budowy fundamentów i po wzniesieniu żelbetonowego szkieletu całego budynku. Naciąganie siatki jest pracą niezmiernie trudną, gdyż liny stalowe na kopule planetarium muszą być naciągnięte jak struny.

Dwie samochodowe platformy kradzionych towarów odebrano złodziejom.

Z Warszawy donoszą: W związku z dokonaną niedawno olbrzymią kradzieżą w składzie manufaktury p. Wiktora Manna w Siedlcach policja idąc po śladach złodziei wykryła w Warszawie wielki skład kradzionych rzeczy, przeważnie manufaktury.

Policja wtargnęła wczoraj do mieszkania dozorca domu przy ul. Miłej 7, Antoniego Zalewskiego, gdzie zastała 10 osób przy libacji, samych złodziei i paserów.

W piwnicy obok mieszkania znaleziono ukrytą manufakturę w tak olbrzymiej ilości, że wywieziono ją na dwu ciężarowych samochodach.

Wykryto również cały arsenał narzędzi złodziejskich, oraz broń i amunicję.

Aresztowano 6 złodziei i 4 paserów.

Czy znieść w Polsce karę śmierci?

Z Warszawy donoszą: Wczoraj w Pol. Tow. Ustawodawstwa Kryminalnego, znany prof. prawa karnego i wybitny sędzia dr. Stanisław Rappaport zdał sprawozdanie z 3-letniej działalności towarzystwa.

Następnie omawiano sprawę, czy w polskim ustawodawstwie karnym wprowadzić karę śmierci.

Referentem tej sprawy był profesor Rappaport, który przedstawił wyniki ostatnich prac kodyfikacyjnych w Europie i Ameryce Kara śmierci istnieje w szeregu państw i została wprowadzona obecnie z powrotem we Włoszech, gdzie w XIX. stuleciu była uchylona.

W wyniku głosowania po dyskusji połowa członków wypowiedziała się za stosowaniem kary śmierci, jako kara alternatywnej, połowa zaś przeciw tej najwyższej represji.

W dyskusji zwolennicy kary śmierci podnosili, iż uchylene jej całkowite byłoby zbyt rażącym przeskokiem od dawnego ustawodawstwa

Życiorys Marszałka Piłsudskiego znajdziesz na pocztówce imienninowej

BILANS 7 LAT DYKTATURY W HISZPANJI.

Madryt. 16 marca (PAT.) Na zebraniu zwołanem przez związek patrijotyczny, przewodniczący hr. Juadaluca podkreślił z uznaniem dzieło dokonane w okresie trwania dyktatury:

W ciągu 7 lat nie było w kraju ani strajku ani bezrobocia. Miasta się rozwinęły i ulepszyły. Zaznaczył się postęp w rozwoju oświaty publicznej, utrwalił się pokój w Marokko, rozwinął się handel, pobudzony został patriotyzm. Primo de Rivera doszedł do władzy w chwili, gdy siły kraju były osłabione, odszedł zaś pozostawiając kraj potężnym.

NIE CHCĄ WYPUSZCZAĆ Z RAK ATUTU SOWIECKIEGO.

Berlin. 16 marca. (PAT.) Przewodniczący niemieckiej partii ludowej, pos. Dingeldey wygłosił wczoraj w Monachium przemówienie, w którym między innymi wystąpił z żądaniem,

aby rząd Rzeszy już obecnie przygotował na lato kampanję w sprawie rewizji traktatów.

Kierownicy polityki francuskiej, mówił on, muszą zrozumieć, że stosowana przez nich dotychczas wobec Niemiec polityka przymusu jest fałszywa. Powinni oni uświadomić sobie niebezpieczeństwo sowieckie, zagrażające egzystencji gospodarczej, politycznej i kulturalnej całej Europy.

O ile Francja, Anglia i Ameryka zechciały wciągnąć Niemcy do frontu anty bolszewickiego, należy odpowiedzieć, że dopóki Francja nie wyrzeknie się swoich dążeń do utrzymania hegemonii w Europie, Niemcy nie mogą wypuszczać z rąk atutu sowieckiego.

HITTLEROWCY ZAMORDOWALI POSŁA KOMUNISTYCZNEGO.

Berlin. 16 marca. (PAT.) Trzej osobnicy zamordowali posła do sejmu hamburskiego Henninga. Zostali oni dziś ujęci przez policję. Wszyscy oni są czynnymi członkami organizacji hitlerowskiej. Dwóch z nich zjawilo się przed południem w urzędzie policyjnym, skoro tylko dowiedzieli się o tem, że władzom śledczym znane są już ich nazwiska. Trzeciego aresztowano po południu na ulicy. Jeden z morderców był policjantem, wydalonym przed pół rokiem za udział w ruchu hitlerowskim.

ANTYWOJENNA WYSTAWA W PARYŻU.

Paryż. 16 marca (PAT.) Staraniem Ligi Młodej Republiki otwarto wczoraj oryginalną wystawę pod nazwą „Wojna albo pokój”. Na pokaz publiczny wystawiono szereg eksponatów, świadczących o strasznym spustoszeniu wyrządzonem przez wojnę.

Znajdują się tam fotografie pokaleczonych twarzy, zburzonych miast, oraz wymowne statystyki z pośród których rzuca się w oczy duża cyfra 10 milionów zabitych i 16 milionów rannych. Pokazane są również wykresy obrazujące sposoby uniknięcia wojny.

POLSKI UCZONY WYSLANY PRZEZ LIGE NARODÓW DO SJAMU.

Genewa. 16 marca. (PAT.) Z ramienia sekcji higieny Ligi Narodów udał się do Sjamu dla organizacji służby przeciwmalarycznej dr. Ludwik Anigstein, bakterjolog z Państw. Zakładu Higieny w Warszawie.

ZMIANY W GABINECIE GASPARA.

Bruksela. 15 marca. (PAT.) Według informacji „Le Soir”, zmiany w gabinecie Gaspara, miałyby stać się oficjalnymi. W dniu 16 b. m., Lippens, Houtard i Vautier mają zrzec się swych tek.

Termin założenia rejestrów mieszkańców odroczone do 31 grudnia.

(Telefoniem od naszego korespondenta)

Warszawa. 16 marca. (B.) Dowiadujemy się, że z uwagi na trudności, na jakie napotyka wykonanie rozporządzenia o meldunkach i księgach ludności, a mianowicie z uwagi zarówno na trudności techniczne, jak i finansowe poszczególnych samorządów. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przedłużyło termin założenia rejestrów mieszkańców do 31 grudnia r. b. Termin ów upływał według pierwotnego rozporządzenia w dniu 1 lipca.

Dowiadujemy się jednocześnie, że

minister spraw wewnętrznych zamierza upoważnić wojewodów do dalszego przedłużenia tego terminu do dnia 1 lipca 1932 r., w wypadkach wyjątkowych tylko w takich gminach w których bądź ze względu na trudności natury technicznej, bądź ze względu na trudności materialne, wojewodowie uznają na podstawie osobistego zbadania sprawy, że założenie rejestru mieszkańców do dnia 31 grudnia r. b. jest niemożliwe.

==□==

Piast, Wyzwolenie i Stron Chłopskie zjednoczyły się w „Stronictwo Ludowe”.

(Telefoniem od naszego korespondenta)

Warszawa. 16 marca (B.) Wczoraj w niedzielę, jak zapowiadaliśmy, odbył się w Warszawie zjazd przedstawicieli trzech stronnictw ludowych: Piasta, Wyzwolenia i Stronictwa Chłopskiego, celem połączenia się w jego nowe stronictwo.

Obrady zagal pos. Maksymilian Malinowski z Wyzwolenia, na przewodniczącego zjazdu powołano pos. Witos.

Pos. Kiernik wygłosił referat o charakterze organizacyjnym, poczem nastąpiło głosowanie nad wnioskiem o zjednoczeniu stronnictw. Wniosek ten przeszedł dużą większością głosów. Zjednoczone stronictwo otrzyma nazwę „Stronictwo Ludowe”.

Powzięto szereg rezolucyj o charakterze organizacyjnym, oraz wybrano nowe władze.

Najwyższą władzą jest kongres, którego przewodniczącym został poseł Maksymilian Malinowski. Na czele rady naczelnej złożonej ze 150 osób, oraz posłów i senatorów stanął poseł Witos i zastępcy pos. Tabor i sen. Woźnicki. Ponadto wybrano komitet wykonawczy w składzie 12-tu osób (po 4 osoby z Piasta, Wyzwolenia i Stron. Chłopskiego), którego przewodniczącym ma zostać pos. Wrona, oraz komi się rewizyjną i sąd honorowy.

Jeżeli chodzi o teren sejmowy, to tu zjednoczenie stronnictw ludowych nie wiele zmieni, gdyż na terenie sejmowym

wym połączenie trzech klubów sejmowych nastąpiło już na początku sesji, a przewodniczącym połączonych klubów został pos. Róg.

Połączenie trzech stronnictw, różniących się w wielu punktach pod względem programu, nasuwało trudności, zwłaszcza ze względu na

stosunek do religii, do mniejszości i do reformy rolnej.

Otóż możnaby powiedzieć, że programy Wyzwolenia i Stronictwa Chłopskiego, stojące na płaszczyźnie bardzo radykalnej w tych trzech zagadnieniach, uległy poważnemu odradykalizowaniu, natomiast program Piasta, reprezentujący dotychczas stanowisko najbardziej prawicowe, stracił cokolwiek ze swego umiarkowania.

W komentarzach, jakie dają się dziś słyszeć w kuluarach sejmowych, zwraca uwagę fakt, że wśród przewodców nowego stronictwa

wplywu inteligencji na ruch ludowy.

Dowodem na to jest bardzo ograniczona liczba przedstawicieli t. zw. inteligencji pracującej, wybranych do nowych władz stronictwa. M. in. b. posłanka Kosmowska nie otrzymała żadnej godności partyjnej, a jeden z przewodców Wyzwolenia pos. Wyrzykowski musiał się zadowolnić miejscem w komisji rewizyjnej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej na pokazie filmowym.



W kinoteatrze „Atlantic” w Warszawie odbył się staraniem Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny pokaz filmu „Polska w przeszłości i teraźniejszości”, wykonanego przez biuro filmowe Polskiej Agencji Telegraficznej. Pokaz zaszczylił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Przybyli też p. Marszałkowi Piłsudski, członkowie Rządu z p. premierem Sławkiem na czele, przedstawiciele Sejmu i Senatu, członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorem Francji Larochem na czele, reprezentanci władz, oraz liczni zaproszeni goście. Przed wyświetleniem filmu słowo wstępne wygłosił prezes Federacji Związków O.O. gen. Górecki. Zdjęcie: Gen. Górecki wita Pana Prezydenta Rzpltej przed wejściem do kina „Atlantic”.

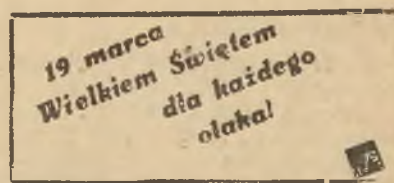
POSTĘPY KOLEKTYWIZACJI W Z. S. S. R.

Moskwa. 16 marca. (PAT.) Według urzędowych sprawozdań na dzień 10 marca b. r., było skolektywizowanych około 9.343.000 gospodarstw wiejskich, co stanowi 37.5 prc. ogólnej ilości gospodarstw.

ZAMACH NA CZŁONKA AMBASADY SOWIECKIEJ W TOKIO.

Tokio. 16 marca. (PAT.) W Tokio dokonano zamachu rewolwerowego na radcę handlowego ambasady sowieckiej w Tokio. Pawła Anikiewa. Anikiew został ciężko ranny.

Sprawca zamachu oddał się dziś dobrowolnie w ręce policji. Jest to Nabukatsu Sato, b. dyrektor przedsiębiorstwa zainteresowanego w połowie ryb na wodach północnych. Sato oświadczył, że postępek jego spowodowany został oburzeniem na metody stosowane przez sowiety w sprawie konfliktu o prawo łowienia ryb w Amurze, w którym to konflikcie naruszone są postanowienia konwencji rosyjsko - japońskiej z roku 1925.



B. PREZYDENT KONGRESU HINDUSKIEGO — W WIEDNIU.

Wiedeń. 16 marca (PAT.) B. prezydent parlamentu hinduskiego Patel przybył dziś do Wiednia i zamieszkał w hotelu Regina. Ma on zasięgnąć porady lekarzy wiedeńskich z powodu choroby wątroby.

KŁOPOTY RZĄDU AUSTRJACKIEGO Z HODOWCAMI ŚWIŃ.

Wiedeń. 16 marca (PAT.) Jak donosi „N. Fr. Presse” rada ministrów na najbliższym posiedzeniu zajmie się sprawą pomocy dla austriackich hodowców nierogacizny. Austriacy hodowcy domagają się od państwa subwencji aż do czasu wejścia w życie wyższych cel od trzody chlewnej sprowadzanej z zagranicy. Subwencje te miałyby być tak wysokie, by hodowcy austriaccy mogli uzyskać w handlu hurtowym cenę 2 szylingów za 1 kg. Rząd do każdego kilograma musiałby dodawać subwencję w wysokości 10—50 groszy. W czasie od 1 kwietnia do 1 lipca wyniosłyby te subwencje około 3 miliony szylingów.

CHARLIE CHAPLIN PRZYBYŁ DO WIEDNIA.

Wiedeń. 16 marca (PAT.) Dziś w południe przybył z Berlina do Wiednia słynny artysta filmowy Chaplin i zamieszkał w hotelu Imperial. Na dworcu zebrała się liczna publiczność, która owoacyjnie witała artystę. Chaplin zabawi w Wiedniu przez krótki czas.

PRZYGODY ROZBITKÓW W CIEŚNINIE FORMOZY.

Londyn. 16 marca. (PAT.) Kapitan holownika, który przywiózł do Hong-Kong rozbitków statku Roseville, udzielił korespondentom prasy angielskiej szeregu ciekawych informacji dotyczących losu rozbitków statku, którzy odbywając podróż z Szanghaju do Amol z powodu gęstej mgły osiedli na skałach w pobliżu jednej z wysp cieśniny Formozy.

Żałoga pomimo bardzo wzburzonego morza zdołała przedostać się na wybrzeże oddalone zaledwie o 50 m. Na przybycie holownika trzeba było oczekiwać kilkanaście dni.

Żołymy Chińczyków próbowali przedostać się na pokład statku z zamiarem splądrowania go. Na pokładzie stale była utrzymywana warta, która broniła statku przed napaścią piratów. Po odjeździe żałogi na holowniku zjawily się liczne łodzie piratów, którzy całkowicie statek splądrowali.

Własna flota morska TO TWÓJ DOBROBYT
 Wołać do „U” (kont) zetowa Nr
1 złoty rocznie
 otrzymasz legitymację
 członka Komitetu Floty Narodowej.

Wiadomości bieżące.

17
marca
1931

Wtorek

Patrycjusza

Intro: Cyryla

Wschód słońca 5:43

Zachód 17:42

TEATR WIELKI.

Wtorek 17 bm. godz. 7.30 w. „Opowieści Hofimana”, opera Offenbacha.

Środa 18 bm. Występ Szkoły tanecznej Gertrudy Bodenwieser.

Czwartek 19 bm. „Straszny dwór”, opera Moniuszki. (Uroczyste przedstawienie z okazji imienin Marsz. Piłsudskiego).

Piątek 20 bm. „Spiawa Dantona” dramat St. Przybyszewskiej. (Premjera).

Sobota 21 bm. godz. 3 popoł. „Koldjan” poemat Siłowackiego. (Przedstawienie dla imieniny po cenach najniższych).

Sobota 21 bm. godz. 7.30 w. „Opowieści Hofimana” opera Offenbacha. (Przedstawienie zakupione).

Niedziela 22 bm. godz. 3.30 pop. „Lalka” operetka Audrana. (Ceny zmniejszone).

Niedziela 22 bm. godz. 7.30 „Opowieści Hofimana” opera Offenbacha.

Poniedziałek 23 bm. „Sprawa Dantona”, dramat St. Przybyszewskiej. (Przedstawienie zakupione).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek 17 bm. „Dobra wróżka”, komedia Molnara.

Środa 18 bm. „Dobra wróżka”.

Czwartek 19 bm. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym” kom. muz. Joachimsa i Spojanskiego. (Przedstawienie wyłącznie dla wojska).

Piątek 20 bm. „Dzwony z Corneville”, operetka Planqueta. (Przedstawienie zakupione).

Sobota 21 bm. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym”.

Niedziela 22 bm. godz. 3.30 pop. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym”. (Ceny zmniejszone).

Niedziela 22 bm. godz. 7.30 w. „Dobra wróżka”, komedia Molnara.

Poniedziałek 23 bm. godz. 7.15 w. Warszawska Szopka Polityczna 1931 r. (Teatr lalek).

Poniedziałek 23 bm. g. 9 w. Warszawska Szopka Polityczna 1931 roku. (Teatr lalek).

TEATR MAŁY.

Wtorek 17 bm. „I co z takim zrobić”, kom. Deeres'a (Występ J. Hańskiej i R. Niewiarowicza).

Środa 18 bm. „I co z takim zrobić”, kom. Deeres'a.

Czwartek 19 bm. „Modne małżeństwo”, kom. Verneuil'a (Premjera, Występ Heleny Hałacińskiej).

Piątek 20 bm. „Modne małżeństwo”, komedia Verneuil'a. (Występ Hałacińskiej).

Sobota 21 bm. „Modne małżeństwo”, występ Hałacińskiej.

Niedziela 22 bm. godz. 3.30 popoł. „Lekomyślna siostra”, komedia Perzyńskiego. (Ceny zmniejszone).

Niedziela 22 bm. godz. 7.30 „Modne małżeństwo”, występ Hałacińskiej.

Poniedziałek 23 bm. „Modne małżeństwo”, występ Hałacińskiej.

KINOPATRY

APOLLO: „Niebieski motyl”, Emil Jannings i Marlena Dietrich.

CASINO: Dźwiękowiec polski: „Serce na ulicy”.

CHIMERA: „Usta zbyt czerwone” i „Igraszki kobiet”.

COLOSSEUM: Brandl Kozak z Kolumbi i oraz Br. Bronowski.

KOPERNIK: Maurice Chevalier „Ulubieniec kobiet”.

LEW: „Koniec świata” genialne arcydzieło reż. Abel Gance'a.

MARYSIENKA: Maurice Chevalier „Ulubieniec kobiet”.

PALACE: „Niebieski motyl”.

RAJ: „Kapitan marynarki”.

=□=

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). Otwartą jest wystawa zbiorowa art.-malarzy: Kity Banaśńskiej (Sztuka japońska), Adama Bunscha oraz Kazimierza Samosy-Wygrzywalskiego. Zwiedzać można codziennie od 10—15 popoł.

=□=

— W Teatrze Małym dziś rozpoczyna widownia gościnę wybitna para artystyczna pp. Jadwiga Hańska i Roman Niewiarowicz, których ujrzymy w doskonałej

O wielki kościół w Sygniówce.

Polacy!

Pod najdostojniejszym protektorem Jego Ekscelencji Najprzewielebniejszego ks. arcybiskupa obr. łac. Bolesława Twardowskiego przystępujemy do budowy nowego rz.-kat. kościoła parafialnego w Sygniówce, na przedmieściu przyłączonym do Wielkiego Lwowa.

Obecny kościółek dla swej zbytniej szczupłości nie mieści już wszystkich wiernych. tem więcej że teraz służy także dla żołnierzy 6 p. lotn. i uczniów szkoły mechaników lotniczych.

Ufni w pomoc Wszechmocnego Boga i ofiarności Polaków - katolików zabieramy się do wzniesienia nowego przybytku Pańskiego, który będzie żywym pomnikiem miłości Boga i przywiązania naszego do wiary praocjów, a zabezpieczy i utwali polskość i katolicyzm na tem przedmieściu.

Budowa tego kościoła staje się nie tylko ze względów religijno moralnych, ale i ze względów narodo - państwowych nakazem żyjącego pokolenia. kiedy o polskość Lwowa rozpoczęła się pokojowa walka. Wieki ubiegłe dowodzą niezbicie, że na kresach ostało się tyle polskości ile było polskich kościołów i ołtarzy.

Dla tych powodów zwracamy się do Was, Rodacy, z gorącą prośbą o łaskawą pomoc materialną.

Najmniejsze ofiary, o ile popłyną z ochotnego i szczerzego serca, przyczynią się do wzniesienia tej nowej twierdzy wiary i polskości mieszkańców miasta Lwowa.

„Kto ochotnie daje, podwójnie dać”.

komedji 3-akt. F. Deeres'a p. t. „I co z takim zrobić”. Ceny miejsc normalne, niższe ważne.

— Uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim w czwartek 19 b. m. jako w dniu imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego, rozpocznie się wyjątkowo o godz. 8 wieczorem. Na program złożą się: Hymn państwowy odegrany przez orkiestrę teatralną, przemówienie dr. J. Marczyńskiego prezesa Zarządu Okręg. Związku Legionistów we Lwowie, oraz opera Moniuszki „Straszny dwór” pod batutą M. Zuny. Bilety na to przedstawienie po cenach niższych nabywać można już w kasach zamawiań. Ze względu na uroczysty charakter widowiska, panowie proszeni są o zła wieniec się w strojach ciemnych.

— Dla wojska wyłącznie przeznaczone jest czwartkowe przedstawienie w Teatrze Rozmaitości, które wypełni świetna komedia muzyczna „Jak stać się bogatym i szczęśliwym”, w pełnej obsadzie premiowej. Początek wyjątkowo o godz. 7 wieczorem. Wszelkie bilety wolnego wejścia, z wyjątkiem urzędowych, na przedstawienie to nieważne.

— Premjera komedji Verneuil'a „Modne małżeństwo” odbędzie się w Teatrze Małym w czwartek 19 b. m. Doskonalszą tę komedię przygotował reżysersko Franc. Prackowski, wśród wykonawców zaś figuruje wyborna artystka scen polskich Halina Hałacińska, która odtwarza główną rolę kobiecą. Partnerami jej są: Bonacka, Brodniewicz, Palański

— Premjera „Sprawy Dantona” znakomitego dramatu Stanisławy Przybyszewskiej, zapowiedziana w Teatrze Wielkim na piątek 20 b. m., wzbudziła zrominalne zainteresowanie w całym polskim świecie artystycznym i literackim, co stwierdzają liczne zamówienia na bilety, napływające z wszystkich większych miast kraju, zwłaszcza z Warszawy. Sztuka jest świetnie przygotowana przez reżysera Wiercińskiego i otrzyma wspaniałe tło dekoracyjne.

=□=

— Koło Towarzystwa Szkoły Ludowej im. T. Kościuszki w Lewandówce zawiadania członków i sympatyków, że audycja radiowa własnego zespołu symfonicznego została przełożona na godz. 22.25 we środę dnia 18 b. m. Transmitywany będzie wieniec melodii polskich p. t. „Dzieje Polski” z deklamacją wierszem na tle muzyki własnego układu członków Koła T. S. L. w Lewandówce.

— Staraniem Akad. Koła Geografów we Lwowie odbędą się dwa następujące wykłady z cyklu p. t. „Ziemia a człowiek”, a mianowicie: w środę 16 b. m.: doc. dr. ks. B. Rosiński: Emigracja polska w Starach Zjednoczonych; w sobotę 21 b. m.: dr. R. Kuntze: Wpływ człowieka na świat zwierzęcy. Oba wykłady odbędą się w sa-

a według słów św. Pawła Apostoła: Ochotnego dawcę Bóg miłuje!

KOMITET HONOROWY:

Dr. Nakonecznikow-Klukowski wojewoda lwowski, Gen. Bolesław Popowicz d-ca OK VI, Inż. Prachtel-Morawiański prezes Dyr. PKP, Inż. Jan Brzozowski prezydent król. stol. m. Lwowa i poseł na Sejm, Franciszek Irzyk wiceprezydent m. Lwowa, Inż. Michał Kolbuszewski wiceprezydent m. Lwowa, Dr. Wawrzyniec Kubala wiceprezydent m. Lwowa, Dr. Dominik Moszoro prezes Dyr. Poczt we Lwowie, Dr. Stefan Uhma dyrektor MKO i prezes Związku Kas Komunalnych Inż. Stanisław Rybicki prezes Ligi O. P. P., Dr. Zdzisław Stroński poseł na Sejm, Maria Schloeserowa, Emilia Niemeć.

KOMITET WYKONAWCZY:

Ks. Kanonik Władysław Żak przewodniczący Pułkownik August Domes d-ca 6 pułku lot., zast. przewodniczącego, Józef Dopart sekretarz, Stanisław Baranowski zast. sekretarza, Michał Panz skarbnik, Karol Goett zast. skarbnika.

CZŁONKOWIE KOMITETU WYKONAWCZEGO:

Czesław Eckhardt starosta pow. lwowskiego, Dr. Kazimierz Idaszewski profesor Politechniki lwowskiej, Dyr. Michał Guzecki, Adam Paleolog major 6 pułku lot., Beltowski radca Magistratu, Stanisław Mittler inspektor Pol. Państw., Inż. Bolesław Rydzewski, Inż. Adam Tiger, Inż. Władysław Bogucki dyrektor Szkoły mechaników lotniczych, Inż. Eugeniusz Roland dyrektor Polskiej Linji Lotniczej Leon Karwowski kierownik Szkoły powsz., Jan Thienel urzędnik PKP, Inż. Wawrzyniec Dajczak, Ludwik Neugebauer, Jan Marcinek, Stefan Maziarz, Józef Moos, Antoni Englert, Symon Sliwiński, Stefan Secha, Janina Giezużyńska, Józefa Ułmanowa Agata Dopartowa, Safomena Weberowa.

Cegielki z projektem nowego kościoła na rzecz budowy w cenie a 50 gr.

li Instytutu Geologicznego przy ul. Długosza 8; początek o godz. 6 wiecz.

— Staraniem Szkoły i Koła Rodzicielskiego odbędzie się 19 b. m. o godz. 7 w. w szkole męskiej im. B. Zimorowicza we Lwowie Uroczysty Wieczór ku uczczeniu imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

— Urzędnik pocztowy, obarczony ciężką redcją, prosi za naszym pośrednictwem o pracę popołudniową (od godz. 4-tej). Informacji bliższych udziela Sekretariat naszej Redakcji.

— Otwarcie wypożyczalni książek. XI. Koło TSL im. A. Mickiewicza we Lwowie ul. Lwowskich Dzieci 8. I p. zawiadzenia mieszkańców Dziel. VI. m. Lwowa, iż z dniem 6 bm. otworzono wypożyczalnię książek w lokalu jak wyżej, o treści powieściowej, historycznej i naukowej. — Warunki wypożyczania bardzo przystępne dla wszystkich. Wypożyczalnia otwarta każdego wtorku i piątku od godziny 18-01 do 20 wieczór.

W NASZEJ ADMINISTRACJI ZŁOŻYLI:

Na lódź podwodną: Nauczycielstwo Koła rejonowego — Grzymałów „Odpowiedź Treviranow” zł. 35, Romaszka zł. 5

Dla 70-letniej staruszki: Kazimierz J. zł. 5, Jadwiga Stockman zł. 2, Ida Kosowska Przemysł zł. 3, Marysia B. zł. 2, E. Demkowicz Toporów zł. 10.

Na radio dla chorych: E. Demkowicz Toporów zł. 5.

Dla nieuleczalnie obłożnie chorego: Kopkowska zł. 7.

— Nocne dyżury aptek. Codzienne od wieczeli 15 bm. do soboty 21 bm. mają nocny dyżur nast. apteki: K. Augenstein przy ul. Krasickich 20, J. Beisera przy ul. Legionów 23, F. Baiszaka przy ul. Lyczakowskiej 155, F. Dewęchego przy ul. Siłowackiego 12, A. Dorsawicza przy ul. Teodora 3, Dobrzańskiego przy ul. Akademickiej 2, M. Ettingera przy ul. Gołuchowskich 14, Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej, A. Ehrbara przy ul. Lyczakowskiej 1, 3, K. Kajetanowicza przy ul. Słonecznej 1, F. Krzyżanowskiego przy ul. Bajki 25, M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1, M. Krynickiego przy ul. Leona Sapiehy, J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54, M. Łazowskiego przy ul. Gródeckiej 81, W. Sarkisiewicza przy ul. Zyblikiewicza 14, L. Sładowskiego przy ul. Halickiej 19, S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52, S. Stenzla przy pl. Matjackim 8, M. Terleckiego przy ul. Grodzickich 2, A. Aszkenazego przy ul. Żółkiewskiej 4, L. Zuckermana przy ul. Piłsudskiego 16, A. Braunsteina w Załesieniu, N. Bergera w Lewandówce.

Stale dyżury nocne mają apteki: M. Ettingera przy pl. Gołuchowskich 14, Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej 1, K. Kajetanowicza przy ul. Słonecznej 1, M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1, J. Kwartnera przy ul. Zamarsty-

nowskiej 54, S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52.

=□=

— Zarząd Związku Obrońców Lwowa z listopada 1916 r. zawiadania swych członków i ich rodziny oraz sympatyków, że dnia 18 b. m. odbędzie się o godz. 17.30 w lokalu własnym przy ul. Rutowskiego 1. 11 II p., Uroczysta Akademia ku uczczeniu członka honorowego naszego Związku I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Na program złożą się: przemówienie prof. Stronickiej, gra na wiołonce p. Pawińskiej przy akompaniamencie p. Mady, deklamacje p. Szczepańskiego A. art. dram., śpiew solowy przy akompaniamencie fortepianu, orkiestra mandolinistów i chóru Seminarjum męskiego naucz. pod batutą p. prof. Adamczaka.

Następnie odbędzie się wenta przedświąteczna z wartościowymi fantami, jak: wino, piwo, wędliny, perłomy i t. p., które będzie można wygrać za 30 gr. Dochód przeznaczony na cele oświatowe Związku.

Buifet we własnym zarządzie niebylewałeni. Wstęp na wspomnianą uroczystość i wenta wolny.

Wzywa się wszystkich Obrońców Lwowa do jak najliczniejszego udziału w uroczystościach uczczenia imienia I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Zbiórka przed gmachem Województwa przy ul. Czarneckiego o godz. 10-tej przy Mieczu Związkowym.

— Ognisko Związku Nauczycielstwa Polskiego we Lwowie urzędują dnia 18 b. m. uroczysty obchód imienia Marszałka Piłsudskiego w lokalu Ogniska z łaskawym współudziałem pp. St. Pawińskiej, M. Pawińskiej, O. Grzaskiej, F. Moskal-Czykowskiego, prof. Finkelsteina oraz chóru Ogniska pod batutą p. E. Kamińskiego. Przemówienie wygłosi dyr. M. Onalek. Początek o godz. 19-tej. Wstęp wolny.

— Zarząd Oddziału Związku Legionistów Polskich we Lwowie urzędują w przededniu imienia Marszałka Piłsudskiego t. i. 18 b. m. o godz. 21 Uroczystą Wieczornicę Legionową w lokalu własnym przy ul. Gródeckiej 69 I p. Wstęp wolny. Wejście na salę za okazaniem imiennego zaproszenia.

— Związek Podoficerów Rezerwy R. P. we Lwowie — wzywa wszystkich zamieszkałych we Lwowie Podoficerów Rezerwy do gremialnego wzięcia udziału w uroczystości Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w dniu 19 bm. Zbiórka Podoficerów Rez. w lokalu Związku przy ul. Kurkowej 1. 12 (Koszary Gwardji) dnia 19 bm. o godz. 10 rano. Obecność wszystkich Podoficerów obowiązkowa.

— Akademia ku czci Marszałka Piłsudskiego. Staraniem gminy szkolnej gmn. II. im. Szamochy odbędzie się dziś 18 bm. o godz. 16 w sali gimn. I. na ul. Kubali. uroczysta Akademia ku czci Marszałka Piłsudskiego pod przewodnictwem prof. Jasilkowskiego. Na program złożą się: przemówienie prof. Gilwiczka, deklamacje, produkcje muzyczne i popisy chóru gimn. pod batutą prof. Prokopowicza.

— Z okazji Imienia Marszałka Piłsudskiego odbędzie się we czwartek o godz. 9 rano w gminnej Synagodze postępowej (Templum) przy ul. Żółkiewskiej uroczyste nabożeństwo.

— Bilety na uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim w dniu 19-go bm. z okazji Imienia Marszałka Piłsudskiego są od dnia 17 bm. do nabycia w kasie teatrów miejskich

=□=

— Nowy Dom Oświatowy TSL w Lewandówce urządził w niedzielę dnia 15 bm. przedstawienie sztuki pt. „Krakowiacy i Górale” M. Kamińskiego. Zarówno zespół amatorski jak też własna orkiestra symfoniczna Koła T. S. L. w Lewandówce wywiązały się znakomicie. Mimo, że sztuka ta dawna już była 2-krotnie dla młodzieży szkolnej, a po raz trzeci dla szerszej publiczności — sala była wypełniona, a łeczne okłaski dały wyraz wdzięczności dla tych, którzy swą żmudną pracą doprowadzili do wystawienia tej ciężkiej dla amatorskich zespołów sztuki.

— Zużycie wody z centralnego wodociągu. W niedzielę dnia 8 bm. przy temperaturze najniższej — 6.0 i najwyższej — 4.6 przy opadzie 13.3 mm, zużyto 19086 m. sześć wody; 9 bm. przy temperaturze najniższej — 5.5 i najwyższej — 1.3 przy opadzie 0 mm. 21881 m. sześć.; 10 bm. przy temperaturze najniższej — 1.6 i najwyższej +2.6 przy opadzie 0 mm. 22440 m. sześć.; 11 bm. przy temp. najniższej 6.5 i najwyższej +2.2 przy opadzie

8,1 mm. 22030 m. sześć.; 12 bm przy temp. najniższej —10,0 i najwyższej —0,4 przy opadzie — mm. 21372 m. sześć.; 13 bm. przy temp. najniższej —2,4 i najwyższej +0,3 przy opadzie 0 mm 21975 m. sześć.; 14 bm. przy temp. najniższej —2,8 i najwyższej +3,6 przy opadzie 0 mm. 21437 m. sześć. a w niedzielę dnia 15 bm. przy temp. najniższej —1,2 i najwyższej +3,8 przy opadzie 0 mm. zużyto 18810 m. sześć. wody.

— **Podwójne wozy tramwajowe nr. 8.** Nareszcie skończyła się udręka pasażerów korzystających z linii tramwajowej Bogdanówka—Łyczaków — zaczęły bowiem na tej linii kursować 4 wozy podwójne a od dziś będzie 6. Co drugi tramwaj nr. 8 będzie podwójny. Pojedynczy będzie dojeżdżał do aworca Łyczakowskiego, a podwójny do pętlicy na Łyczakowie. A właśnie ten tramwaj nr. 8 wywoływał największą narzekaną wśród pasażerów. Zawsze przepelniony, stanowił najlepszą sposobność dla złodziei kieszonek — a konduktorowie chorowali po służbie, uważając słusznie przydział do tego tramwaju za karę. Najrentowniejsza linia tramwajowa była po macoszemu traktowana przez dyrekcję rzekomo z powodu braku wozów i pętlicy na Gródeckiem. Tymczasem i wozów, o ile wiemy nie przybyło i pętlicy nie ma a jakoś podwójne wozy kursują i z pewnością wpłyną korzystnie na rentowność tramwajów. Trochę dobrej woli i leczenia się z potrzebami pasażerów a jakoś wszystko da się zrobić.

==□==

— **Napad na ul. Gródeckiej.** Na przechodzącego ul. Gródecką Władysława Zająca, zamieszkałego przy ul. św. Jozafa 1. 3, z nieznanego bliżej powodu napadł wczoraj Prokop Matwijów w towarzystwie syna Władysława i obaj pobili go tak ciężko łaskami, iż napadnięty odniósł kilka ran na głowie.

— **Włamanie do bożnicy.** Nieznani sprawcy no wyważeniu drzwi dostali się wczorajszej nocy do bożnicy przy ul. Źródlanej 1. 32, gdzie skradli kilkadziesiąt żarówek, przedstawiających wartość około 150 zł.

— **Dwa włamania mieszkaniowe.** Nieznany złodziej dostał się wczoraj do przedpokoju Klary Blumenkranz przy ul. Rutowskiego 1. 16 i skradł na jej szkodę futro damskie wartości 720 złotych. — Stanisław Niski, zamieszkały przy ul. Lubieńskiej 1. 37, zawiadomił policję, iż nieznany złodziej przed południem włamał się do jego mieszkania i skradł srebrny łańcuch i kilka metrów materii łącznej wartości 257 zł.

Podzękowanie.

Złamanie okrutnym ciosem, jaki zesłała na nas Opatrzność przez śmierć naszego najdroższego Męża, Oca, Syna, Wnia i Dziadka **S. p. Mikołaja Dziubki** ślemy tym wszystkim, którzy w tak ciężkiej chwili nie szczędzili nam wyrazów współczucia, ukocha i pociechy — oraz wzięli łaskawy udział w odprawieniu Drogi Złotki na wieczny odpoczynek, a w szczególności Przew. Elebnemu Duchowieństwu, wicebran. Dyrekcji i Urzędnikom Oud. Banku Gosp. Zarządu Krajowego, dalej W. Szan. Towarzystwu Śpiewackemu „ECHO”. W Szan. Wicebran. Zarządowi i Pracownikom Śalimans. wreszcie P. T. Przyjaciołom, Znajomym i Rze-zom pobornych ci. rze-szan — z głębi zboliałych naszych serc płynące „Bóg zapłać”

Żona, Synowie i Rodzina.

Drohobycz, w marcu 1931.

Czy już wysłałeś życzenia do Marszałka Piłsudskiego?

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZ. SZKOŁY LUDOWEJ.

Wainy proces wygrany przez lwowską Kasę Chorych.

Przed kilku dniami Sąd Najwyższy w Warszawie wydał bardzo znamienity wyrok, który zasadniczo wpłynie na ustalenie zapatrywań w sądach niższych instancjach co do rozstrzeżeń pracowników, z którymi jakaś instytucja publiczna rozwiązała umowę o pracę.

Orzeczenie Sądu Najw. dotyczyło skargi b. urzędnika Kasy Chorych Antoniego Ruckiego, w którego imieniu występował Dr. Samuel Herschtal, a skierowanej przeciw Kasie Chorych z powodu rzekomo bezprawnego rozwiązania stosunku służbowego. W związku z wprowadzeniem rządów komisarycznych w Kasach Chorych i oczyszczaniem tych instytucji dobra publicznego z socjalistycznych działaczy i agitatorów, otrzymała pewna część urzędników trzymiesięczne wypowiedzenie. Między innymi wypowiedzenie otrzymał Antoni Rucki, który udał się natychmiast do znanego we Lwowie działacza socjalistycznego, adwokata dra Hersztala i ten zaskarżył Kasę Chorych przed Sądem Pracy o ustalenie dalszego stosunku służbowego z Ruckim i płacenie mu poborów miesięcznych po 294 zł. W skardze dr. Herschtal twierdził, iż wypowiedzenie dokonane przez Komisarza rządowego jest nieważne, gdyż zwalnianie urzędników należy do Zarządu Kasy Chorych.

W sporach zaś pracowników przeciw instytucjom publicznym, urobiła się już dawno opinia, iż należy wziąć stronę „słabszego”, który bardziej potrzebuje poparcia od instytucji publicznej rzekomo silniejszej od jednego pracownika. Na tem tle wynikały często wypadki wnoszenia przeciw instytucjom przez pracowników skarg prawnie nie uzasadnionych, nawet pieniackich, w nadziei, iż albo sąd wyda korzystny wyrok dla pracownika, albo też instytucja nie zechce „ciągnąć się” po sądach i zaspokoi w drodze ugody naimniejszemu nawet żądanie.

W sprawie Ruckiego, Sąd Pracy we Lwowie i Sąd okręgowy stanęły po stronie pracownika przyznając mu po 294 zł. miesięcznie od 1 stycznia 1930 do końca lipca 1930 z procentami zwłoki (wypowiedzenie stosunku służbowego przez komisarza dokonane zostało 30 września 1929 na ustawowy okres 3 miesięczny a więc 1 stycznia 1930 stosunek pracy miał być rozwiązany). Od tego wyroku Kasa Chorych

we Lwowie wniosła rewizję do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy stanął jednak na stanowisku prawa, odmówił żądaniu Ruckiego jako powoda i zasądził go na zapłacenie Kasie Chorych kosztów sporu w kwocie 283 zł. 60 gr. Sąd Najwyższy uznał, iż według „§. 107. statutu Kasy miarodajne dla pytania w jakiej formie wypowiedzenie stosunku służbowego winno nastąpić, byłyby postanowienia regulaminu służbowego, a skoro ten nie istnieje, wchodzi w tej mierze w zastosowanie przepisy ogólnej ustawy o umowie o pracę pracowników umysłowych z 16 marca 1928, Nr. 35 poz. 323 Dz. U. Rz. P., te jednak z wyjątkiem niewchodzącego w zastosowanie art. 33 żadnej specjalnej formy dla wypowiedzenia stosunku służbowego pracownikowi umysłowemu nie przepisują. Wystarczyłoby pracownik otrzymał ustne lub pisemne zawiadomienie nie w sposób nie budzący wątpliwości, że pracodawca rozwiązuje z nim stosunek służbowy, a to miało miejsce w niniejszym wypadku. Ponieważ zaś wypowiedzenie stosunku służbowego nastąpiło 30 września 1929 a opiewało na koniec tego roku, przejęto z urwagi na przepis art. 25 L. 4. rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych, żądanie powoda, aby ustalić istnienie stosunku służbowego między stronami po dniu 31 grudnia 1929 było nieuzasadnione”.

Wyrok Sądu Najwyższego jest jeszcze bardziej znamienity wobec ataku, jaki pojawił się przed kilku dniami na łamach socjalistycznego „Dziennika Ludowego”.

Pismo socjalistyczne atakując w nr. 52 b. komisarza rządowego p. Nadzieję i obecnego komisarza dr. Marczyńskiego iż kontynuacją bezładnego procesu z usuniętymi pracownikami, pisze:

„proceeduje się Kasa bezładnie na drodze sądowej, aby tylko sorawę przewlec i... zwiększyć kosztą procesowe, bo przecież komisarz Kasę ze swoich pieniędzy płacić nie będzie”.

Okazuje się, że dr. Marczyński procesował się szusznie i to w imię obrony interesów Kasy Chorych przeciw procesom pieniackim usuniętych socjalistów, którzy po rozwiązaniu stosunku służbowego, zasypali demonstracyjnie sądy lwowskie skargami z urojone mi pretensjami.

==□==

Z SALI SĄDOWEJ.

Seksualny mord na Wulce.

W dniu 5 października ub. r., jak o tem już donosiły kroniki policyjne, znaleziono na wzgórzach wuleckich zwłoki młodej służącej Kseni Pużak w okrutny sposób zamordowanej. Podejrzanie o dokonanie tego mordu zwróciło się natychmiast przeciwko Franciszkowi Wojtyłce, synowi gospodarskiemu z Glińska pow. Żółkiew, którego też aresztowano, a wczoraj stanął on przed sądem przysięgłych, oskarżony o morderstwo.

Wojtyło, 24-letni syn zamożnego gospodarza, wiejski donżuan, poznał w r. 1926 w Glińsku młodą dziewczynę, sierotę Ksenię Pużak i nawiązał z nią stosunek miłosny, owocem czego było dziecko.

Zbalamuca na dziwczyna, której Wojtyło obiecywał ożenek — zwróciła się do jego rodziców, ci jednak wyrzucili ją. Wobec tego Ksenia wyjechała do Lwowa i objęła posadę karmielki.

Niebawem przyjechał do Lwowa Wojtyło, który w lutym 1929 rozpoczął służbę wojskową w 6 p. a. c. na Wulce i nawiązał nanowo stosunek z Ksenią. Oskarżony występował jako narzeczony Kseni i pod rozmaitymi pozorami wyciągał od niej pieniądze. Ksenia prócz poborów służbowych po-

to postanowił pozbyć się tego niewygodnego ciężaru.

W dniu 28 września ub. r. odwiedził jak zwykle Ksenię i spędziwszy z nią cały wieczór na Wulce, obiecał przyjechać znowu 5 października ub. r.

W oznaczonym dniu spotkał się z Ksenią w ogrodzie Kościuszki. Skąd jak zwykle udał się z nią na Wulke. Wybrałszy odludne miejsce — Wojtyło rozścielił swą kurtkę, na której usiadł. W pewnej chwili Wojtyło ugodził Ksenię kulakiem pod serce, następnie zaczął nogami gnieść jej brzuch, a w końcu wetknął jej do ust reformy i w ten sposób udusił.

Po tym okrutnym czynie ściągnął zwłoki Kseni do rowu i autobusem odjechał do Glińska.

Na drugi dzień kilku techników znalazło zwłoki i zaalarmowało policję. Aresztowany przyznał się na policji i przed sędzią śledczym w zupełności do czynu.

Rozprawę prowadzi s. o. Tertil, oskarża prok. dr. Horodyski, broni dr. Szewczuk.

Oskarżony młody, przystojny chłopak, odziany z mięską z pewną pretensjonalnością, nie poczuwa się do winy. Twierdzi, że miał zamiar ożenić się z Ksenią. Tonem spokojnym bez znaków najmniejszego wzruszenia opowiada o całym stosunku z Ksenią. Gdy doszedł do krytycznego momentu morderstwa — opowiada, że w czasie jak siedział z Ksenią, stracił przytomność — a gdy ją odzyskał, zobaczył, że Ksenia nie dała znaków życia.

Przewodniczący zwraca mu uwagę na sprzeczności w zeznaniach, oskarżony nie umie jednak tego wyjaśnić.

Sekcja zwłok Kseni wykazała, że uderzenia w brzuch i pod serce były tak silne, że nastąpił silny krwotok wewnętrzny i to samo mogło spowodować śmierć denarki. Na szyi jej znaleziono ślady 4 palców lewej ręki, co odpowiada opisowi mordu przedstawionemu przez oskarżonego. Ślady wskazywały, że ofiara musiała się długo bronić, na ciele jej znaleziono liczne zderzenia naskórka. Wojtyło odniósł na twarzy i ręce liczne zderzenia.

Przewodniczący odczytał zeznania oskarżonego, złożone w śledztwie, gdzie przyznał się do zbrodni.

Odczytano również protokół sekcji, która wykazała jako przyczynę gwałtownej śmierci Kseni krwotok wewnętrzny i uduszenie. Listy pisane do Kseni przez oskarżonego świadczą, że on ją tylko cenniecznie naciągał pod pretekstem żeniaczki.

W dalszym ciągu rozprawy przesłuchano szeregi świadków.

Świadek Weingarten, służbodawca nieszczęśliwej Kseni podał, że Ksenia służyła u niego 2 1/2 lat, była bardzo uczciwa i pracowita. Jako karmielica pobierała 60 zł. miesięcznie, później pozostała nadal w służbie w charakterze służącej i pobierała płacę 40 zł. Żyła bardzo skromnie. Ś. p. Ksenia posiadała u świadka 300 zł. oszczędności, które na parę miesięcy przed śmiercią odebrała, mówiąc, że musi je dać narzeczonemu na urządzenie mieszkania.

Bardziej szczegółowe zeznania złożyła żona świadka. Zeznania te z powodu nieobecności świadka odczytano. Otóż według zeznań p. Weingartenowej, Wojtyło często przychodził do Kseni do kuchni, ale tylko wtedy, gdy potrzebował pieniędzy. A potrzebował wiele. W jednym miesiącu wybrał od niej 300 zł. Później i Kseni było tego za wiele, więc umówiła się ze świadkiem, że jak przyjdzie Wojtyło, to Ksenia mu powie, że nie ma pieniędzy, chyba że pani jej pożyczyci. Pani pożyczyci — Ksenia dawała narzeczonemu a po jego odejściu uiszczala dług u służbodawczyni. Ale i ten podstęp nie udał się, bo Wojtyło wcale tem się nie zrażał i kazał Kseni pożyczyci u pani. W krytyczny dzień 5 października, gdy przyjechał Wojtyło, Ksenia prosiła świadka, by jej pozwolił wyjść, mówiąc, że wróci za godzinę. Na to Wojtyło miał się odezwać: „aha, za godzinę”. I już nie wróciła.

Inni świadkowie stwierdzili, że Wojtyło uchodził za narzeczonego Kseni, ona odwiedzała go w koszarach — ale

Ponieważ Ksenia zaczęła coraz natrętniej domagać się dania na zapłatę i oświadczyła, że znajduje się znowu w odmiennym stanie — Wojty-

bliższych stosunków między nimi nie znali. Rodzice nie byli przeciwni jego małżeństwu i dziecię jego polubili — on jednak wykrecał się od ślubu.

Na tem odroczone rozprawę do dziś godz. 9 rano.

RADIO ODBIORNIKI JEDNO I DWULAMPOWE DO SIECI ORAZ DETEKTORY I APARATY FOTOGRAFICZNE, najnowszych konstrukcji, pocięta po cenach nainiższych

BARWIK & BORZEMSKI LWÓW — ULICA KOPERNIKA L. 18.
Cenniki bezpłatnie. 1300 t

KRADZIEŻE IZOLATORÓW KOLEJOWYCH.

Radziechów. (Tel. wł.) Na przestrzeni linii kolej. Lwów — Stojanów między stacją kol. Sielce białkowskiej a Wołą chotojowską pow. Kamionka str. na km. 54 i 55 skradziono dwadzieścia trzy haków wraz z izolatorami, które były już podkręcane ze słupów telegraficznych. Dnia 1 bm. skradziono na tej samej linii 7 haków wraz z izolatorami. Ogólna szkoda wyrządzona przez sprawców kradzieży Skarbowi Państwa wynosi 91 zł. i 8 gr. Po przeprowadzonych dochodzeniach, post. P. P. w Budkach nieznanowskich doniósł do sądu grodzkiego w Kamionce str. jako sprawców kradzieży Mariana Ski bińskiego lat 19 i Władysława Sikulę lat 18, rolników, zamieszkałych w Budkach nieznanowski. Wymienieni — jak ustalono w dochodzeniach — izolatory pobili na szynach kolej., zaś haki chcieli sprzedać Stanisławowi Rodakowskiemu, lat 42, kowalowi, zam. w Budkach nieznanowski. Zakwestionowane w czasie rewizji u Skibińskiego Marjana haki zostały oddane za potwierdzeniem odbioru st. nadzorca telegraficznemu Szymonowi Franczowi z Radziechowa.

ZNÓW KRADZIEŻ LISTÓW AMERYKAŃSKICH.

Jezierna. (Tel. wł.) Naczelnik poczty Łazarewicz Edward w Jezierniej, pow. Zborów, zgłosił miejscowemu posterunkowi PP., że od dłuższego czasu w Urzędzie pocztowym systematycznie są wykradane z listów dolary i różne rzeczy z pakunków amerykańskich. Jak wykazały przeprowadzone dochodzenia, kradzieży tych dopuszczała się Antonina Ziemia, lat 18, służąca naczelnika poczty Łazarewicza, która każdego dnia między godz. 5—7 w czasie nieobecności służby pocztowej sprzątała w urzędzie i wtedy za pomocą klucza przechowywanego w jednej z szuflad kancelarii od szuflady biurka, w której znajdowały się przesyłki i listy amerykańskie dostawała się do środka i systematycznie rozklejała listy i wykradała dolary. Wymieniona przyznała się do winy i zeznała, że skradzione rzeczy i pieniądze dawała swej matce Apolonii do przechowania. W czasie rewizji zakwestionowano 10 dol., które to pieniądze z kradzieży, zostały zwrócone naczelnikowi poczty za potwierdzeniem odbioru, zaś znalezione rzeczy, pochodzące z kradzieży, jako lico czynu wraz z doniesieniem i Antoniną Ziembą przekazano sądowi grodzkiemu w Zborowie.

NIESTROŻNA JAZDA SZOFERA.

Tarnopol. (Tel. wł.) Dnia 11 bm. między godz. 15 a 16 Stachurski Jarosław, zam. w Tarnopolu przy ul. Wawlowej 9, zajęty jako szofer u dr. Bohdana Swistuna, lekarza w Tarnopolu, prowadził auto ulicą Kochanowskiego i najechał tam na jadącego samymi Nonska Ignacego, z Łozowej pow. Tarnopol. Spłoszone konie, którymi powoził Nosek porwały na siebie uprzęż, połamaly dyszel i przewróciły sanie wraz z jadącymi, a to: Anną Grabas, Ewą Pulką i Marją Zagrobelną — wszystkie z Łozowej. Wymienione kobiety doznały lekkich obrażeń cieleśnych, zaś Nosek doznał ciężkich obrażeń.

„Nasze Oczko” w służbie Mody.

Nareszcie utrafiło w gust lwowskiej publiczności, niełatwej — jak wiadomo — do zainteresowania i skąpowania. Udało się to Związkowi Obrony Kresów Zachodnich, który urządził w sobotę w sali Kasyna przy ul. Akademickiej, wiosenną rewję mod. ujętą w formie widowiska i odtworzoną przez zespół „Nasze Oczko”. Ten rodzaj widowisk najbardziej ze wszystkich imprez kulturalnych, odpowiada lwowskiej publiczności. Bilety na rewję rozeszły się już w przedsprzedaży, a na sali kasynowej taki panował ścisk, jakiego nie w dzieliśmy na żadnym z dotychczasowych meetingów politycznych, nie mówiąc już o innych powodach do zbiegowiska. Reakcja uczuciowa publiczności była niebawem żywa; około tysiąca osób (płci pięknej) w wybiegach na warzy i entuzjastycznie roziskrzonym wzrokiem śledziło bieg interesującego programu. A partie tego programu w tym mniej więcej były stylu: — „Jak pięknie dziś wyglądasz!” — „Bo ubieram się tylko w

firmie X. a buciki mam z firmy Y” — albo też przez scenę — wśród frenetycznych braw — defilowało 20 pań, demonstrując metyle swoje, ile reklamowane na sobie toalety, futra, obuwie i brzoziety. Rolę uroczych modelek wzięło na siebie szereg pań, a to pp.: Bobrowska, Burkówna, Górka, Homowska, Harnasowówna, Huberówna, Lorkówna Moor, Przyńska i Zaleska; także panowie nie byli wolni od „robienia” słupów reklamowych.

Pokaz mod. wiosennych udał się w 100 proc. za to stwierdzić należy bezstronnie, że „Nasze Oczko” bardzo tanio sprzedało królowej Modzie swoją dobrą w Lwówian sławę.

Sytuację t. zw. artystyczną ratował rewersowy zespół Erjana. Jedyny z całego zespołu niczego nie reklamował, za to śpiewał ku wielkiemu zadowoleniu publiczności, która na chwilę zapomniiała o modnych sukniach i kapeluszach, o tem jedynie myśląc, jak pięknie śpiewa sympatyczny chór Erjana. bwl.

Pomocnik krawiecki w roli doktora praw

WYLUDZAŁ ZNACZNE SUMY POD POZOREM MAŁŻEŃSTWA.

W ręce policji wpadł wczoraj oszust rafinowany niecodziennej miary, pomocnik krawiecki z Warszawy, który pod pozorem małżeństwa wyludzał od rozmaitych osób większe i mniejsze sumy pieniężne.

Oto niedawno zamieszkały przy ul. Domsa l. 14 Izrael Hersch Kessler wynajął w swem mieszkaniu pokój kawalerski nieznanemu mu bliżej młodemu człowiekowi, który przedstawił się mu jako dr. Schapse Dąb, rodem z Gostynina, aplikant sądowy. Kessler za wynajęciem pokoju z usługą i pierwszym śniadaniem zażądał 45 zł., na co wynajmujący się zgodził. Tryb życia lokatora wzbudził niebawem u Kesslera pewne podejrzenia, aplikant sądowy bowiem wracał do domu po północy i spał do południa, a gdy go w tej mierze zapytał, w jakich godzinach pracuje on w sądzie, otrzymał odpowiedź, że w popołudniowych.

Pewnego razu, Kessler, któremu dr. Dąb nawet tak niewysokiej sumy nie płacił, wyczytał w którejś gazecie żydowskiej, iż niejaki Schapse Dąb popełnił oszustwo na szkodę stowarzyszenia „Ezra” w wysokości 300 zł. Gdy pomiędzy gospodarzem a lokatorem powstały dalsze nieporozumienia, wówczas Kessler doniósł o swych spostrzeżeniach policji.

Zast. kierownika komisariatu VI-go Geyer zajął się zbadaniem tej dotych-

czas zagadkowej sprawy i niebawem stwierdził, że Schapse Dąb nie jest ani doktorem praw, ani aplikantem sądowym, ale zwyczajnym pomocnikiem krawieckim z Warszawy, gdzie dopuścił się szeregu oszustw. Ponieważ na tamtejszym terenie poczuł mu się palić grunt pod nogami, przeto uciekł z Warszawy do Lwowa i tu dalej snuł swe oszustwa. I tak zaręczył się tutaj z dwiema pannami, przyczem od jednego z kupców przy ul. Słonecznej, S. wyludził 800 zł. pod pozorem małżeństwa, od innego wyludził 100 zł. Dalej wpadł w sieć oszusta Major Bacchus, restaurator przy ul. Kazimierzowskiej l. 4, Chaim Kornhauser przy ul. Kazimierzowskiej l. 47 i Regina Stolz przy ul. Szopena l. 10.

Przeprowadzona w jego mieszkaniu rewizja, dała materiał oszusta wysoce obciążający. Znalaziono tam obfitą korespondencję, oświetlającą nazbyt jasno i jaskrawo rolę rafinowanego oszusta. W wielu listach mieściło się żądanie zwrotu kwot, pobranych tytułem zaręczyń. Między innymi znaleziono drukowane zaproszenia na jego zaręczyń z Mirjam Lapon w Warszawie przy ul. Nowiniarskiej l. 6.

Aresztowany Dąb w czasie przesłuchania go zachowywał się w niesłychanie butny sposób. Dalsze dochodzenie wykryją może dalsze sprawki rafinowanego oszusta.

Kronika przemyska.

Apteki tutejsze spodziewały się podobno odwiedzin t. zw. lotnej Komisji wojewódzkiej, z ramienia odnośnych władz nadzorczych farmaceutycznych. Oczekiwanie na zjawienie się tych organów kontrolnych wprawilo pp. aptekarzy w stan pewnego zdenerwowania. Konieczność zaś tych lustracji aptek uzasadniała władze wykręciem nadużyć w dziale środków oszalałających, które miały popęlić niektóre apteki, zresztą nie w Przemyślu, wydając rozmaite narkotyki na sfingowane recepty.

Projekt wydzierżawienia elektrowni miejskiej Szwedzkiemu koncernowi elektr. „Elektro-Inwest” miał magistrat tutejszy już w zasadzie dokładnie rozpatrzyć i przyjąć na jednym z ostatnich posiedzeń. Propozycje koncernu szwedzkiego mają jeszcze tylko ulec pewnym zmianom względnie mają być uzupełnione, w myśl wniosków zarządu miasta, który w tej mierze kieruje się zarówno troską o dobro

gminy i ludności, jakoteż nadzieją uzyskania poważnej pożyczki na cele inwestycyjne.

Zasadniczą uchwałę w tej aktualnej sprawie miał magistrat powziąć po wyczerpujących obradach, jednomyślnie. Tak więc w normalnym toku, a więc po przyjęciu propozycji magistratu przez firmę szwedzką, weszłaby dzierżawa elektrowni miejskiej w dość krótkim czasie pod obrady pełnej rady miejskiej.

Wzruszająca tragedia serc z powodu nieszczęśliwej miłości. Oblakana Marja Petrusz, która mieszkała samotnie w chałupie w Buszkowicach, spaliła się onegdaj wraz z domkiem, który stanął w płomieniach od ognia wznieconego przez nieszczęśliwą wariatkę. Petruszowa, kobieta ongiś olśniewająco piękna, miała, wedle wieści gminnej, postradać zmysły jeszcze przed czterdziestu kilku laty wskutek nieszczęśliwej miłości. Wbrew jej woli bowiem zmusili ja ro-

dzice do zamążpójścia za Petrusza, mimo, że wybrańcem jej serca był kto inny. Petruszowa wówczas bezpośrednio po ślubie znikła ze wsi, do której po dłuższej nieobecności powróciła w stanie godnym pożałowania, stoczywszy się w odmęty najskrajniejszej nędzy i upadku. Opanowana przez „demonia ruchu” włóczyła się potem nieszczęśliwa miesiącami o chłodzie i głodzie po wsiach i miastach, utrzymując się z jałmużny i sypiając, gdzie się dało. Co pewien czas jednak wracała do wsi ojczystej, gdzie na cmentarzu już od dawien dawna śpi snem wiecznym ukochany, którego nieszczęśliwa miłość przedwcześnie wtrąciła do grobu. Petruszowa za każdym powrotem do wsi, wykradała się na cmentarz i długie godziny spędzała przy grobie swego ukochanego.

Sport.

PIŁKA NOŻNA ZAGRANICĄ.

Paryż. Międzynarodowe zawody Francja—Niemcy 1:0 (1:0). Mecz ten cieszył się niebawem zainteresowaniem widzów, których przybyło na stadion w Colombes, gdzie odbywały się powyższe zawody, 60 tysięcy. — w tem dziesięć tysięcy przybyłych z Niemiec. Decydująca o zwycięstwie Francji bramka padła z winy niemieckiego środkowego pomocnika Leinbergera (Fuerth) „samobójczą”

Wiedeń. Rapid—Admira 3:3 (2:1), WAC—Nicholson 3:2 (2:1), Sportklub—Slovan 9:3 (5:1).

Paryż. Eintracht (Lipsk)—Red Star 4:0. **Belgrad.** Zawody międzynarodowe o puchar bałkański: Jugosławia—Grecja 4:1 (2:0).

Bratislava. Vienna—Bratislava 4:1 (3:1). **Norymberga.** I. F. C. (Norymberga)—Kickers (Stuttgart) 2:1.

Praga. Victoria Žižkov—Sparta 2:1. Slavia—Nached 6:2. Bohemians—Teplitzer F. C. 3:2. Kladno—Meteor „VIII” 6:1.

Budapeszt. Hungaria—Ujpesti 0:2. Nemzeti—„Budai 11” 2:1. FTC—Bastia 7:0. Kispesti—Pecs Baranya 3:0.

Polska weźmie udział w mistrzostwach atletycznych Europy. Zapasy atletyczne o tytuł mistrza Europy odbędą się w dniach 27—30 b. m. w Pradze. Protektorat nad tymi zawodami objął oraz ufundował cenną nagrodę czeski minister zdrowia publicznego dr. F. Spina.

Polski Związek Atletyczny, którego siedziba znajduje się w Katowicach, wyznaczył już naszą reprezentację, która wystąpi w Pradze w następującym składzie: waga kogucia: Ganzera Henryk (Katowice), waga piórkowa: Dworak Ryszard (Król. Huta), waga lekka: Gross Emil (Kraków), waga półśrednia: Błażyna Ryszard (Nowa Wieś), waga średnia: Gałuszka Jan (Katowice), oraz waga półciężka: Gestwiński Franciszek (Bydgoszcz). — W wadze ciężkiej nie posiadamy odpowiedniego reprezentanta, wobec czego w tej kategorii polska atletyka nie będzie reprezentowana.

PSY ZJADŁY DZIECKO.

Sambor. (Tel. wł.) Dnia 13 bm. jak wykazały wstępne dochodzenia, Katarzyna Steciów, córka Andrzeja i Pauliny, lat 17, z Rahowej pow. Sambor, porodziła na drodze dziecko, które pozostawiła bez żadnej opieki. Dziecko to zostało rozszarpane przez psa, albowiem stwierdzono, że główka noworodka znajdowała się na psiej budzie w jednym z zabudowań, tylne części ciała zostały przypuszczalnie zjedzone przez psy. Steciów została przytrzymana.

Czy już wysłałeś
życzenia do
Marszałka
Piłsudskiego?

SPRAWY NAFTOWE.

Produkcja ropy i gazu ziemnego w styczniu 1931 roku.

PRODUKCJA ROPY.

Stan produkcji w miesiącu styczniu br. przedstawiał się według sprawozdania Izby Pracodawców Przem. Naftowego w Boryslawiu następująco:

W styczniu 1931 roku wydobyto ogółem w Polsce 5.589 cyst. ropy naftowej, czyli o 134 cyst. mniej aniżeli w miesiącu poprzednim. W szczególności wydobyto w styczniu z kopalń okręgu górniczego:

Drohobycz	4.365 cyst.
Jasło	806 cyst.
Stanisławów	413 cyst.

Po obliczeniu od wydobycia brutto ropy użytej w styczniu na opał (19 cyst.) i zanieczyszczenia (194 cyst.), pozostaje produkcja czysta (netto) w ilości 5.371 cyst. Ilość ropy odfłoczonoj przez przedsiębiorstwa naftowo-wiertnicze do towarzystw magazynowo-tłoczniojych i ekspedjowanej beczkami lub beczkowozami z kopalń nie posiadających połączeń rurociągowych wynosiła w styczniu 1931 roku 5.248 cyst.

Z tej ilości na okręg Drohobycz przypada 4.020 cyst., na okręg Jasło 789 cystern i na okręg Stanisławów 430 cyst. Zapasy ropy w Polsce z końcem stycznia 1931 r. w zbiornikach na kopalniach i w magazynach Tow. Tłoczniojych wynosiły ogółem 2.162 cyst., t. j. o 3 cyst. więcej aniżeli w grudniu 1930 roku.

Okręg górniczy Drohobycz.

Wydobycie ropy z kopalń tego okręgu wynosiło w styczniu 1931 roku 4.365 cystern.

Przeciętna dzienna produkcja kopalń naftowych okręgu drohobyckiego wynosiła w styczniu 140.8 cyst., a więc była o 3.2 cyst. mniejsza aniżeli w poprzednim miesiącu.

Po odliczeniu z wydobycia brutto 198 cyst. zużytych na opał i zanieczyszczenia otrzymamy 4.167 cyst. ropy czystej, pozostającej w drohobyckim okręgu na przeróbkę. W styczniu oddano ogółem w drohobyckim okręgu 4.029 cyst. ropy.

Z końcem stycznia 1931 roku było w drohobyckim okręgu ogółem 1.500 cyst. ropy w zapasie, a to: w zbiornikach kopalnianych 663 cyst., w zbiornikach towarzystw magazynowo-tłoczniojych 846 cyst.

Wielkie koncerny naftowe w drohobyckim okręgu odfłoczyły w styczniu 3.009 cyst. ropy, t. j. 74.7 proc. ogólnej produkcji odfłoczonoj w tym okręgu.

Okręg górniczy Jasło.

W jasielskim okręgu wydobyto w styczniu 1931 r. 806 cyst., a więc o 10 cyst. mniej, aniżeli w miesiącu poprzednim.

Zużycie na opał i zanieczyszczenie wynosiły w styczniu 1931 r. 7 cyst., zatem pozostawało produkcji czystej 799 cyst.

Ilość ropy odfłoczonoj w miesiącu sprawozdawczym wynosiła 789 cyst.

W zapasie pozostawało w dniu 31 stycznia 1931 roku w zbiornikach na kopalniach 169 cyst., zaś w towarzystwach magazynowo-tłoczniojych 277 cyst., czyli ogółem 446 cyst. ropy.

Przeciętna dzienna produkcja w okręgu jasielskim wynosiła w styczniu 26 cyst.

Okręg górniczy Stanisławów.

Wydobycie ropy naftowej z kopalń tego okręgu wynosiło w styczniu 1931 r. 413 cyst., co w porównaniu z mies. grudniem 1930 r. stanowi niżkę 27 cystern.

Pomieważ na zanieczyszczenie i na opał odpada w styczniu 7 cyst., pozostaje z wydobycia brutto 406 cyst.

W zapasie pozostawało w dniu 31 stycznia 1931 roku ogółem 207 cyst. ropy, a to: w zbiornikach na kopalniach 60 cyst. i w zbiornikach towa-

rzystw magazynowo-tłoczniojych 147 cyst. ropy.

Przeciętna dzienna produkcja wynosiła 13.3 cysterny. Ilość ropy oddanej na przeróbkę wynosiła 430 cyst.

Cena ropy wedle notowań Tow. „Petrolea” wynosiła w styczniu 1931 roku zł. 1.912 = dol. 215'28.

PRODUKCJA GAZU ZIEMNEGO.

Ilość gazu ziemnego wydobytego w Polsce w ciągu stycznia 1931 r. wynosiła ogółem 45.731.301 m³ (+1.872.146 m³), a w szczególności: w okręgu drohobyckim wydobyto 32.984.397 m³, w okręgu jasielskim 8.446.738 m³ i w okręgu stanisławowskim 4.300.166 m³ gazu.

Wielkie firmy naftowe wydobyły ze swoich kopalń ogółem 28.692.089 m³ gazu (62.7 proc.), a w szczególności: w okręgu Drohobycz 21.106.502 m³ w okręgu Jasło 4.221.794 m³, w okręgu Stanisławów 3.363.793 m³.

WYTWÓRCZOŚĆ GAZOLINY.

Z ogólnej ilości wydobytego gazu w styczniu 1931 roku w Polsce przerobiono 53.1 proc. na gazolinę. W okręgu drohobyckim przerobiono 20.637.154 m³ w okręgu stanisławowskim 3.388.800 m³, w okręgu jasielskim 276.640 m³, czyli ogółem 24.302.594 m³ gazu.

Czynnych fabryk gazolinj było w rejonie boryslawskim 13, w Drohobyczu 1, w Schodnicy 2, w Rypnem 1, w Birkowie 2, w Równem 1, czyli razem 20.

Ogółem wytworzono w miesiącu styczniu 1931 roku 358 cyst. gazolinj, czyli w porównaniu z mies. grudniem 1930 roku o 1 cyst. mniej.

W szczególności wyprodukowały poszczególne firmy:

Małopolska	1.610.819 kg.
Gazolina	539.021 kg.
Limanowa	356.067 kg.
Galicja	295.200 kg.
St. Nobel	277.900 kg.
Raf. Galicja	124.405 kg.
Gmina Chrześcijańska	62.729 kg.
Inż. Skoczyński	67.485 kg.
Kop. „Pasieczki”	9.070 kg.
„Gazy” Schodnica	104.583 kg.
„Alfa” Rypne	135.009 kg.

Razem 3.582.288 kg.

Ilość robotników zatrudnionych we fabrykach gazolinj wynosiła w okresie sprawozdawczym 249. urzędników 26.

W styczniu dostarczono krajowym rafinerjom 3.309.201 kg. gazolinj.

Wywozu gazolinj zagranicę nie było.

Cena gazolinj w miesiącu sprawozdawczym wynosiła dol. 735 za 1 cyst. (10.000 kg.).

Sprawa powiększenia konsumpcji nafty.

Jak donosi „Przemysł Naftowy” znalazły starania przemysłu naftowego okolo powiększenia konsumpcji nafty żywy oddźwięk w najwyższych urzędach administracji, czego dowodem jest treść przytoczonego niżej okólnika p. n. Wojewody Białostockiego do starostw tego województwa:

„Względy natury gospodarczej Państwa, podniesienie dochodowości Skarbu Państwa, podniesienie kultury ludności wiejskiej, oraz rozszerzenie wytwórczości przemysłu domowego, nakazują mi obarczyć Panów jeszcze jednym zadaniem w dziale aprowizacji ludności. Nafta z powodu szczupłej konsumpcji, jest wywożoną za granicę ze szkoda Państwa i ludności. Stosunek ilości produkowanej nafty (około 20.000 cystern rocznie) do liczby ludności Państwa nie usprawiedliwia nadwyżki, pozostającej po pokryciu zapotrzebowania krajowego, która ze stratą dla gospodarstwa narodowego musi być wywożona poza barjery celne obcych państw.

Szczególnie małe zużycie nafty ma miejsce we wschodniej połaci Rzeczypospolitej. Obniżenie dobrobytu i kultury idzie równolegle ze zmniejszeniem zużycia konsumpcji nafty. Dla przykładu zaznaczę, że zużycie nafty w Stanach Zjednoczonych wynosi 22 kg. na osobę rocznie, w Polsce zaś są powiaty, gdzie przeciętna konsumpcja nie dochodzi do 1 kg. na osobę rocznie. Zużycie nafty na obszarze b. Kongresówki łącznie z Kresami wynosi 4 kg. na osobę. Tych kilka cyfr przedstawia dosadnie możliwość zwiększenia konsumpcji nafty. Zadanie, które Panom poruczam, nie ma na celu całkowitego wykorzystania daleko idących możliwości w tej dziedzinie. Wystarczy zwiększenie zużycia nafty o 25 proc., ażeby produkcja krajowa została wyczerpana w kraju. Należyte oświetlenie mieszkań wiejskich umożliwi rolnikom poświęcenie długich wieczorów zimowych pracy około podniesienia własnego poziomu intelektualnego, zwłaszcza w dziedzinie zdobycia wiedzy rolniczej, oraz okolo wytwórczości w dziedzinie prze-

mysłu ludowego (wyrób płótna, kilimów, koronek, sieci, koszyków, beczek itd.). Działwa wiejska, która w okresie wiosennym i letnim związana jest przeważnie pracą z gospodarstwem rolnem, pozbawiona podczas jesiennych i zimowych wieczorów światła, miast oddać się lekturze i rozrywkom umysłowym, popada w stan apatii i depresji psychicznej. Sprawa należytego zaopatrzenia ludności w naftę jest zatem ważnym postulatem polityki aprowizacyjnej władz administracji ogólnej. W wykonaniu tego postulatu wydaje następujące zarządzenia:

Panowie Starostowie zbiorą informacje od sołtysów za pośrednictwem wójtów, czy wszystkie wsie na obszarze podległych Panom powiatów posiadają dogodną sposobność zaopatrzenia się w naftę oraz po jakiej cenie ludność tych wsi naftę nabywa. W wypadku stwierdzenia, że niektóre osiedla napotykają na trudności w zaopatrywaniu się w naftę, należy wywrzeć nacisk na powiatowe instytucje sprzedaży tego produktu, ażeby zorganizowały dostawę nafty dla tych miejscowości. Nadmieniam, że celem zapewnienia należytej dostawy nafty pożądanem jest, ażeby każdy powiat posiadał przynajmniej jeden beczkowóz, któryby rozjeżdżając według ustalonego i znanego ludności planu zaopatrywał wsie w doborową naftę. Sprzedaż nafty po wygórowanych cenach należy ściagać w oparciu na postanowieniach ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej (Dz. U. R. P. Nr. 69, poz. 618 ex 1922).

Ze względów bezpieczeństwa przeciwpożarowego oraz ze względów zdrowotnych należy za pośrednictwem organów PP. oraz sołtysów wystąpić przeciwko oświetlaniu mieszkań luzem, masłem, olejami roślinnymi, świecami łojowymi itp. Nadto należy ludność zachęcać do posługiwania się lampami naftowymi silno-łómiennymi, doborowych gatunków, zapewniającymi wiele światła, oraz spalanie nafty bez zanieczyszczenia powietrza. — Wykonanie tego zadania nie powinno nastęrczać większych trudności! Lud-

ność wiejska zamieszkująca obszar województwa białostockiego daje posłuch wszelkim zarządzeniom władz administracyjnych, szczególnie zaś takim, które mają na celu jej zdrowie i bezpieczeństwo.

Zwiedzając obszar województwa, miałem niejednokrotnie sposobność stwierdzić zupełny brak oświetlenia ulic i placów mniejszych osiedli. W miejscowościach rozporządzających oświetleniem elektrycznym należy domagać się dostatecznego oświetlenia dróg i placów przy pomocy elektryczności. Miejscowości natomiast niezaopatrzone w energię elektryczną powinny oświetleniem naftowym oznaczać swe ważniejsze punkty i objekty. Zadaniem Panów Starostów jako Przewodniczących Wydziałów Powiatowych będzie zalecanie radom gminnym, ażeby wprowadziły oświetlenie naftowe przy urzędach gminnych, pocztowych, posterunkach PP., szkołach, studniach itp. Ze względów bezpieczeństwa ruchu kołowego, a zwłaszcza ruchu samochodowego, należy lampami naftowymi oznaczać krańce osiedli oraz mostki, krzyżowizny i skrzyżowania ulic w obrębie poszczególnych miejscowości wzdłuż traktów samochodowych.

Czwartem z kolei zadaniem Panów Starostów będzie nadzór nad jakością nafty sprzedawanej ludności. Do celów oświetlenia mieszkań może być sprzedawana nafta silnopłomienna dla lamp żarowych, oraz nafta dla lamp zwykłych, z wyłączeniem nafty ciężkiej, nadającej się jedynie do celów przemysłowych. Baczną uwagę winni Panowie Starostowie zwrócić na ewentualne wypadki fałszowania nafty. Nieuczciwi pośrednicy mieszają niekiedy olej gazowy lub solarowy produkty o wiele tańsze, z benzyną, i sprzedają je jako naftę. Mieszanie oleju gazowego z benzyną można łatwo rozpoznać po jej czerwonym odcieniu i ostrym zapachu: spalając się pozostawia ona brunatny osad oraz silnie zwęglony kaot. Mieszanie oleju solarowego z benzyną lub naftą jest trudniejsza do rozpoznania, pali się zaś krótkim i kopcającym płomieniem. Czysta nafta posiada fluorescencję niebieską i spala się do szczętnie jasnym płomieniem. Posługiwanie się opisanymi mieszankami grozi niebezpieczeństwem eksplozji ze względu na zawartość benzyny. Droga zebrania informacji od przedstawicieli hurtowej sprzedaży beda Panowie Starostowie mogli ustalić, czy i do jakich celów sprzedawany jest olej gazowy lub solarowy na terenie powiatów. Winnych fałszerstw należy pociągnąć do odpowiedzialności karno-sądowej, ludność zaś należy pouczyć że we własnym interesie powinna nabywać jak najlepszych gatunków nafty.

Ostatnim wreszcie zadaniem w tej dziedzinie będzie opieka nad handiem naftą i dozór nad jej magazynowaniem. W granicach obowiązujących przepisów winni Panowie Starostowie używać wszelkiej pomocy instytucjom zajmującym się hurtowną sprzedażą nafty, a w wypadkach zasługujących na uwzględnienie udzielać im pomocy finansowej z komunalnych kas oszczędności. Przez inicjowanie wspólnych zebrań przedstawicieli hurtowej sprzedaży nafty należy dążyć do porozumienia, mającego na celu racjonalizowanie handlu tym produktem oraz zaniechanie niegodziwej konkurencji (fałszowanie nafty). Jednym z czynników decydujących o dobroci nafty jest sposób jej przechowywania. Najodpowiedniejszym urządzeniem do magazynowania nafty w większych ilościach są cysterny utrzymywane w dobrym stanie. W wypadkach braku cystern, nafta powinna być przechowywana w żelaznych beczkach pomieszczonych w magazynach w miarę możliwości murywanych. W detalicznej rozsprzedaży nafta powinna być trzymana w żelaznych pokrytych naczyniach, w oddzielnych pomieszczeniach, zdala od artykułów

spożywczych. Szklane naczynia są również dopuszczalne, lecz mniej dogodnie ze względu na łatwość rozbicia. — Przy skutecznym dozoru nad magazynowaniem nafty należy przede wszystkim zwracać uwagę na bezpieczeństwo przeciwpożarowe. Wskazówki wyżej wyszczególnione nie naruszają postanowień rozporządzenia z dnia 13 maja 1928 o przechowywaniu i magazynowaniu olejów mineralnych przez zakłady przemysłowe (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 508).

Zwiększenie konsumpcji nafty uzależnione jest od stopnia uświadomienia społeczeństwa o dobrodziejstwach pracy i kultury. Postęp dobrobytu i kultury będzie siłą rzeczy powodem zwiększenia konsumpcji nafty, tam gdzie brak elektryczności. Ponieważ dobrobyt i kultura ludności są naczelnym zadaniem, do którego zmierzają wszelkie zarządzenia władz administracji ogólnej, zatem i propaganda konsumpcji nafty musi wejść w zakres obowiązków tych władz. Uznaję, że propaganda t. j. uświadamianie społeczeństwa bez stosowania represyj będzie najodpowiedniejszą drogą prowadzącą do zwiększenia konsumpcji nafty. Kierownictwo tej propagandy winno spoczywać w rękach wydziałów powiatowych, które rozporządzając dostateczną znajomością warunków lokalnych, będą uniały tę propagandę na terenie powiatu należycie rozwijać. W pracy tej proszę nie pomijać współdziałania nauczycielstwa, o pomoc którego zwracać się należy do inspektorów szkolnych. Niezależnie od tego zarządzą, ażeby okólnik niniejszy został odczytany na najbliższych zebraniach rad gminnych i sołtysów, oraz, ażeby został obwieszony we wszystkich urzędach gminnych.

Kronika naftowa.

— **Wieczór dyskusyjny**, urządzony przez Mechaniczną Stację Doświadczalną Przemysłu Naftowego dnia 20 marca b. r. niem Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego dnia 16 i 20 b. m. w lokalu Stow. w Boryslawiu, w piątek 20 b. m. o godz. 18.30. Inż. W. Kołodziej: „Konstrukcja lin i ich trwałość”.

— **Cena gazu ziemnego dla zagłębia Boryslaw-Tustanowice** za miesiąc luty b. r. ustalona została przez Izbę Przem. i Handl. w Lwowie w porozumieniu z Kraj. Tow. Naft. w wysokości 5,62 gr. za 1 m sześć.

— **„Przemysł Naftowy” zeszyt 5** przynosi treść następującą: Prof. Bohdanowicz: „Projekt nowej ustawy naftowej z geologicznego punktu widzenia”, Inż. Ony Szkiełczak: „Wagcencja amerykańskim rygiem przenośnym”, „W sprawie powiększenia spożycia nafty”, „Komisja dla spraw mierzenia gazu ziemnego”. Poza tym dział sprawozdawczy, przegląd statystyczny, dział gospodarczy, dział prawny i wiadomości bieżące.

Do numeru dołączono 2 zeszyty „Statystyki Naftowej Polski” wydawanej przez Karpaczką Stację Geologiczną, zawierające statystykę przemysłu naftowego za rok 1930, z treścią omówieniem wyników wierceń i eksploatacji oraz statystykę za miesiąc styczeń 1931.

— **„Nafta” nr. 1** opuścił prasę i zawiera następujące artykuły: „Koncerty naftowy „Małopolska”, „Memoriał do P. Ministra Przemysłu i Handlu wręczony przez delegację Związku Polskich Przemysłowców Naftowych dnia 20 I-go 1931 r.” Inż. Holewiński: „Podziemna odbudowa złóż naftowych”. Zeszyt uzupełnia przegląd prasy, przegląd zagraniczny, wiadomości bieżące i statystyka.

Z GIEŁDY.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 16 marca.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8,93. W transakcjach międzybankowych notowano: N. Jork 8,91'65—8,91'85, Londyn 43,34—43,37, Zurych 171,60—171,80, Praga 26,43—26,46, Wiedeń 125,40—125,52, Berlin 212,42—212,52.

Na Gieldzie akcyjnej obroty bardzo skromne. Notowano tylko akcje Gazów wschodnich zł. 14,50—14,75. W innych papierach zastój. Usposobienie bez ochoty.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 16 marca. (Tel. wł.) Obroty średnie. Tendencja niejednolita. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,9235.

Rubel złoty 450.

Obroty akcjami małe wskutek niedostatecznej podaży.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 16 marca.

Na Gieldzie większe obroty w pszenicy, życie, owsie i otrębach.

Pszenica i owsie nieco zniżują w cenie, natomiast fasola, groch polny, hreczka, len i mak awansowały w cenie.

Otręby bardzo poszukiwane na eksport drożdża, mąka pszenna i żytnia nieco potaniały.

Tendencja niejednolita, usposobienie ożywione.

Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych, loco Podwoleczyska: pszenica krajowa zbiorowa 23—23,50, żyto malop. zbior. 15,50—15,75, owsie malop. 19,25—19,75, otręby żytnie 14,75—15.

Kursy ustalone na podstawie cen rynkowych, loco Podwoleczyska: pszenica krajowa zbiorowa 21—21,50, owsie zaszczytowany 17,25—17,75, fasola biała 30—32, fasola krasa 29—30, groch polny 19—21, bobik 22—23, hreczka 33—34, len 45—46, otręby pszenne 14,75—15, koniuczyna czarna 230—250, mak niebieski 100—110, mak siwy 75—80, — loco Lwów: pszenica kraj. dworska 24,50—25, pszenica zbiorowa 22,50—23, owsie malop. 20—20,50, mąka pszenna 42,50—43,50, mąka luksusowa 48,50—49,50, mąka żytnia 30—31, otręby żytnie i pszenne 15—15,25.

Jak jest urządzony „Nautilus”?

Wyprawa Wilkinsa do bieguna północnego.

Słynny „Nautilus”, łódź podwodna, którą Amerykanin Wilkins udaje się do bieguna północnego, posiada specjalne urządzenia, które umożliwią jej podróż wśród lodów i badanie krajów polarnych. Łódź ta jest darem rządu Stanów Zjednoczonych A. P. „Nautilus” (nazwana tak na cześć Juliusza Verne, autora powieści pod tą nazwą), ma bardzo silne motory. Jej promień działania wynosi siedem tysięcy mil morskich; może rozwijać szybkość 14 węzłów na powierzchni, 9 pod powierzchnią wody; długość jej wynosi 175 stóp. Usunięto z niej wszystkie przybory wojenne (rury torpedowe, armatę i t. d.), co oczywiście zmniejszyło trochę ciężar łodzi.

Wilkins stara się uczynić ze swego statku podwodnego jaknajdoskonalsze narzędzie badań i lokomocji. Podwoił promień działania statku; ulokował na nim dwa motory 500 konne oraz jeden pomocniczy. Prowadzi zabra na dwa lata, mimo iż ma nadzieję, że w dwa miesiące podróż będzie dokonana. Na statku ulokowano specjalne maszyny do przebijania skorupy lodowej; „Nautilus” będzie mógł wydostawać się w razie potrzeby z pod wody, poprzez skorupę lodową na powierzchnię, aby zaczerpnąć powietrza. Maszyny te — nazwijmy je „wiercidła” — są potrójne; największa ma dwa metry średnicy. Za pomocą tego mechanizmu załoga będzie mogła — po przebicciu drogi na powierzchnię lodu — opuścić submarnę i wyjść na „ład” lodowy w celu badań naukowych lub celem ratowania się.

Łódź na morzu Arktycznym ma prawdopodobnie grubość od pół do sześciu metrów. Wilkins sady, że statek jego nie będzie miał naogół do czynienia z grubością lodu ponad trzy metry. O ile siła maszyn okazałaby się za słabą do przełamania skorupy lodowej (trzeba się liczyć i z tą ewentualnością), mechanizm ten może być poruszany również ręcznie, a ponieważ statek będzie

się unosił ku górze, dając na powierzchnię wody, więc ułatwi to załozde przebicie dachu lodowego. Oprócz tego na statku znajduje się specjalna kabina, przez którą człowiek w ubiorze nurka będzie mógł zejść do wody z boku statku. Umożliwi to reparacje zewnętrzne łodzi, o ile okazałyby się one konieczne. W razie niebezpieczeństwa cała załoga może uciec przez tę kabinę i wyjść na powierzchnię, za pomocą t. zw. „sztucznego płuca”, niedawno udoskonalonego przez marynarke amerykańską. Głównie jednak Wilkins zamierza używać tych drzewczek, o twartych do morza, do pogrążania instrumentów, które chwytając będą zwierzątka i rośliny morskie w celu badań naukowych. Potężna stacja radiotelegraficzna pozwoli Wilkinsowi komunikować się ze światem. Będzie się on starał skonstruować antenę na łodzi, nawet gdy łódź będzie się znajdowała pod wodą. Dodajmy jeszcze, że „Nautilus” może się pogrążyć na głębokość 75 metrów.

Jaką jest marszruta, opracowana przez Wilkinsa? Wyruszy on z Nowego Jorku do Londynu, a stąd uda się do Svalbardu (Spitzbergen). Przepłytnie strefę arktyczną i z Alaski wjedzie w dół wzdłuż zachodniego wybrzeża Ameryki; następnie przez kanał Panamski wpłynie na Atlantyk. Razem wyniesie to 20.000 mil. Rozpoczynając podróż pod lodem koło Svalbardu, Wilkins zamierza przepłynąć w ten sposób przez biegun północny, a wyjdzie z pod lodu koło cieśniny Beringa (między Alaską, a wybrzeżem azjatyckim). Droga pod lodem wyniesie około 3.000 mil. W strefie lodowej „Nautilus” będzie się poruszał z szybkością najwyższą czterech węzłów, zatrzymując się co 50 mil. Podczas tej przeprawy do dziobu statku przymocuje się aparat oświetlający o sile 500 watt, który będzie oświetlał wody w promieniu kilku metrów.

R. W.

==□==

DZIAŁ RADJOWY

Imieniny Marszałka Piłsudskiego na fali Polskiego Radja.

Na dzień imienia Pierwszego Marszałka Polski opracowało „Polskie Radio” bardzo urozmaicony i ciekawy program, związany z uroczystościami oficjalnymi, odbywającymi się równocześnie w całym kraju.

Odbicie tych uroczystości znajdzie swój wyraz na fali radiowej już dnia poprzedniego, t. j. 18 marca, w transmisji tradycyjnego capstrzyku wojskowego z przed pałacu belwederskiego. Tegoż dnia w programie dla młodzieży (około godz. 16'30) znajdujemy specjalną pogawędkę o „Młodych latach Józefa Piłsudskiego”, pióra prof. Kosińskiego. O godz. 15'50 nowy tom „Pism” Józefa Piłsudskiego omówi prof. Władysław Malinowski, a o godzinie 19'30 usłyszymy recytację p. J. Steinera na temat: Józef Piłsudski w poezji. Poza tym na dzień ten przewi-

duje program rozgłosi lwowskiej pogadankę p. M. Żukotyńskiej - Leszczyckowej p. t. „Podarek imieninowy”.

Dnia następnego, to jest w samym dniu imienia nastąpią główne uroczystości, w których pierwszą — o ile uda się pokonać trudności techniczne — będzie „Polskie Radio” nadawać o godz. 17'45 do 18'45. Będzie to transmisja publicznego obchodu, organizowanego przez specjalnie w tym celu utworzony komitet stołeczny na rynku Starego Miasta. W programie obchodu znajdują się przemówienia okolicznościowe, recytacje, oraz koncert orkiestry 36 pp.

O godz. 20'00 usłyszymy przez mikrofon wywiad red. J. I. Targa, przeprowadzony z plk. Wieniawą - Długoszewskim, który, jako adiutant, był od szeregu lat jednym z najbliższych

współpracowników Marszałka. O godzinie 20'30 do 21'30 wszystkie stacje radiowe transmitować będą uroczystą akademię z Wilna, zorganizowaną przez miejscowe Towarzystwo Wiedzy Wojskowej.

Wreszcie o godz. 22'00 Juliusz Kaden - Bandrowski wygłosi feljeton, o party na własnych wspomnieniach, p. t. „Pierwsze imieniny w polu”.

Program radjowy.

Wtorek, 17 marca.

Lwów (381). Godz. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astron. w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. 13.10: Komunikat meteorologiczny. Następnie dalszy ciąg koncertu z płyt gramof. 13.25—24.20: Przerwa. 14.20: Komunikat gospodarczy. 14.40: Odczyt dla maturzystów pt. „Pogląd na komórkę w dziejach biologii” (dział „Biologia”), wygł. prof. St. Sumiński. 15.00: Odczyt dla maturzystów pt. „Upadek Grecji i kultura hellenistyczna” (dział „Historja”) wygł. prof. Jan Jakubowski. 15.20: Muzyka z płyt gramof. 15.35: „Chwilka lotnicza” w oprac. inż. Eugenjusza Rolanda. 15.50: Tr. z Wilna. „Historja mola książkowego”, wygł. p. Adam Łysakowski. 16.10: Komunikat dla żegluga i rybaków. 16.15: Koncert z płyt gramofonowych. 16.45: Audycja dla najmłodszych w oprac. p. Ady Arct-Jampolskiej. 17.00: Muzyka z płyt gramof. 17.15: „Kultura słowian pomorskich”, wygł. p. St. Poraj. 17.45: Popularny koncert symfoniczny w wyk. orkiestry Filharmonji warsz. pod dyr. Bronisława Wolfstala. 18.45: Rozmaitości. 19.10: Giełda lotnicza. 19.25: Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów. 19.30: Odczytanie programu na dzień następnny. 19.50: Pogadanka muzyczna. 20.00 Opea z płyt gramofonowych. 22.20: Feljeton p. Miecz. Jarosławskiej pt. „Nad morzem w zimie”. 23.00—24.00: Muzyka taneczna.

Warszawa (1411). Godz. 12.10, 16.15: Muzyka z płyt gramof. 17.45: Popularny koncert symf. 23.00: Muzyka lekka i taneczna — Londyn (Reg. 356). 20.00: „Aida”, opera Verdięo. — Muehlacker (360). 20.45: „Tannhäuser i dżokeje”, słuchowisko. — Berlin (419). 20.30: „Idiota” słuch. wg. pow. Dostojewskiego.

Środa, 18 marca.

Lwów (385) godz. 11.58: Sygnał czasu z Obserw. Astron. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Płyty gramofonowe. 13.10: Komunikat meteorologiczny. Dalszy ciąg koncertu z płyt gramofonowych. 13.25—14.20: Przerwa. 14.20: Komunikat gospodarczy. 14.40: Odczyt dla maturzystów p. t. „Zagadnienie samorództwa i odkrycia Pasteur’a” (dział „Biologia”) wygł. prof. Sumiński. 15.00: Odczyt dla maturzystów p. t. „Rzym starożytny” (dział „Historja”) wygł. profesor Jan Jakubowski. 15.20: Koncert z płyt gramofon. 15.35: Lwowski kwartet karcerski. 15.50: Nowy tom „Pism Józefa Piłsudskiego” wygł. prof. W. Malinowski. 16.10: Komunikat dla żegluga i rybaków. 16.15: Kwadrans dla najmłodszych: Obrazek Ewy Zarembiny „O butkach — szalupkach”. Program dla dzieci starszych: Młode lata Józefa Piłsudskiego. 16.45: Płyty gramofonowe 17.15: Transmisja z Katowic: „Z wypraw narciarskich” wygł. dr. K. Żalusi. 17.45: Koncert popularny w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja dyr. Ozmiński. 18.35: Rozmaitości. 19.00: Uroczysty capstrzyk z przed Belwede-u 19.30: Józef Piłsudski w poezji — recytacje p. J. Steinera. 19.40: Prasowy Dzieńnik Radiowy. 19.55: Płyty gramofonowe. 20.00: Pogadanka literacka p. Idy Wieniewskiej. 20.15: Odczyt p. t. „Pierwsze przejawy krytyki muzycznej w Polsce” wygł. dr. Alicja Simonówna. W przerwie kwadrans literacki: Nowela J. Lemańskiego p. t. „Szczerzość”. 22.00: Feljeton dr. J. Szpakowskiego p. t. „Życie zamrożone”. 22.15: „Podarek imieninowy”, pogadanka M. Żukotyńskiej-Leszczyckowej. 22.25: Utwór w wyk. zespołu symf. Koła TSL. 22.50: Komunikaty. 23.00—24.00: Muzyka taneczna z teatru Variete-Bristol.

Warszawa (1411) godz. 12.10, 16.45: Muzyka z płyt gramof. 17.45: Koncert popularny. 20.30: Koncert wieczorny. 23.00: Muzyka taneczna z „Oazy”. — Królewice (216) 20.15: „Judasz Makabeusz”, oratorium Haendla. — Lipsk (259) 19.30: „Pell-prediger”, operetka Milloekera. — Londyn (Reg. 356) 21.35: „The Ridgeway parade”, radiorewja. — Stockholm (435) 20.00: „Mefisto” opera Boita. — Lanzenberg (472) 19.45: Wieczór pieśni p. t. „Sing-Sang”. — Wiedeń (516) 20.00: Pieśni i arje odśpiewa Arameska. — Monachium (532) 20.05: „Car Iwan Groźny” opera Korsakowa.

Przy cierpieniach pęcherzyka żółciowego i watroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” znakomicie ułatwia trawienie. Zadać w aptekach i drogerjach

WIADOMOŚCI AKADEMICKIE

Rok II.

Nr. 10.

DZIŚ UROCZYSTA AKADEMIA KU CZCI PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI JOZEFA PIŁSUDSKIEGO, GODZ. 19 (7) UL. KURKOWA 12 (LOKAL WŁASNY) NA KTÓRĄ ZAPRASZA WSZYSTKICH CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW — LEGJA AKAD. ZW. STRZEL. I LEGION MŁODYCH.

Do podstaw naszej ideologii.

III. NARÓD A MNIEJSZOŚCI ETNICZNE W PAŃSTWIE.

Naród wywalczył niepodległość. Naród złożył na szlaku wyzwolenia walki hekałombę krwi. Naród polski jest i pozostanie twórcą i realizatorem jego misji dziejowej.

Nie należymy jednak do tych szczęśliwych państw, które nie znają żyjącej w jego granicach obcojęzycznej domieszki, będącej siłą swego istnienia podaniem zarzewiem irredenty. Dzieciwymi rządzeniem odebraliśmy rdzennie polskie ziemie zasiane chwastem bratobójczej nienawiści i natężeniem celowo sprecyzowanego dążenia różnicującego solidarne w istocie swej społeczeństwo. Z tego powodu jako organizacja ideowo-wychowawcza musimy zająć stanowisko wobec elementów niemieckiego, opierając się na trzeźwych, rzeczywistości politycznej odpowiadających założeniach a nie na rasowych lub dzielnicowych animozjach.

Stawiamy więc jako konieczny postulat mocarstwowego rozwoju państwa potrzebę współpracy z mniejszościami, stojącymi na gruncie państwowości polskiej. Uznajemy za właściwe wzbudzić wśród mniejszości zaufanie i zrozumienie dla wspólnej sprawy dobrobytu i bezpieczeństwa. Pragniemy skupić w imię dobra państwa wysiłki wszystkich obywateli zamieszkujących ziemie polskie. I to na jednej zasadniczej płaszczyźnie: Na płaszczyźnie dażeń gospod. kult. i politycznych.

A współpracować ta będzie tylko nawiazaniem tragicznie przerwanej w granicach jednej państwowości współdziałania w myśl wskazań politycznego testamentu Jagiellonów. Tak jak ongiś dla wszystkich ludów Rzeczypospolitej był jeden król i jeden sejm — tak i dziś musi pozostać jeden rząd, jedno ciało ustawodawcze i jedno ramie zbrojne. Zakładamy to w naszej ideologii, że żadną miarą państwo polskie nie może się stać zdecentralizowanym zlenkiem, bo położenie geograficzne i warunki sąsiedzkie nakazują nieodstępnie przestrzegać zasady ustawicznej gotowości bojowej, wyrażającej się nie tylko w sprawności militarnej ale i administracyjnej.

Konsekwentnie nie odmawiamy mniejszościom współpracującym z państwem żadnych praw do rozwoju ich kulturalnych i społecznych potrzeb, bo naród polski, świadczą o tem dzieje, nikogo nie krzywdził a nawet innym krzywdzić nie dozwalał. Ale też obłąkanej zagranicznej pieniądzem irredenty, szerzącej w granicach państwa rozsrój społeczny a poza granicami fałszywe, szkodzące prestiżowi Polski wiadomości, tolerować nie będziemy. Uwamy że pobłażanie w takich sprawach byłoby świadomym kroczeniem drogą wiedzącą do samouniższenia państwa i że państwo musi stosować wszelkie przeciwwagi zmierzające do zniszczenia groźących pałości i bezpieczeństwa obywateli i państwa.

Podstawą wszakże współpracy są stosunki pokojowe. Zadaniem wytworze-

nia odpowiedniego nastroju i zbudowania potrzebnej płaszczyzny wspólnych wysiłków stoi nie tylko przed rządem a w głównej mierze przed społeczeństwem. Gdyż najlepsze pociągnięcia rządu zawiodą, jeśli domorodli politycy, obserwujący zagadnienie mniejszościowe ze stanowiska podwórkowego, będą jątrzyć i wywoływać naprężone sytuacje swoją bezmyślną zaciekłością lub pragnieniem spopularyzowania własnej osoby lub partii. Z tego powodu urobienie postawy młodego pokolenia, wyrażającej zrozumienie i doj-

Rozłam wśród młodzieży wszechpolskiej w Krakowie.

Wśród młodzieży akademickiej Uniwersytetu Jagiellońskiego dużą sensację wywołał rozłam, jaki nastąpił wśród Młodych O. W. P. i Młodzieży Wszechpolskiej na terenie Krakowa.

Dwóch byłych liderów Młodzieży Wszechpolskiej i działaczy O. W. P. ogłosiło w imieniu grupy kilkudziesięciu akademików list otwarty, w którym w ostrych słowach potępiają dotychczasową działalność Młodzieży Wszechpolskiej. List ten brzmi:

— Jako byli członkowie i działacze Młodzieży Wszechpolskiej i Obczu Wielkiej Polski stawiamy pod przęgierz uczciwej opinii akademickiej o sobie te organizacje za:

kręctwo metod, które najwznioślejsze hasła Religii i Narodu profanuje dla niskiej walki politycznej;

za nieuczciwe sposoby zwalczania przeciwników — a mędrzejąc w imię państwa, podburzania się ludzi niezależnych, myślicieli narodowo, nie chcących iść na pasku szowinistycznej klikki kilku przywódców, w zaslepieniu jadu i nienawiści zwalczających wszystko i wszystkich.

Na terenie Uniwersytetu Jagiellońskiego działalność ta przejawia się:

1. W wieloletnich bezskutecznych usiłowaniach opanowania Bratnich Pomocy i Kół Prowincjonalnych dla celów finansowo-politycznych.

Przekonałszy się jak rzadko w Bratniakach w myśl tej recepty doprowadzili do bezprzykładnych w dziejach samopomocy nadużyć wileńskich, kompromitujących liderów Młodzieży Wszechpolskiej.

2. W organizowaniu bojówek i kultuwowaniu metod gwałtu i terroru moralnego, które w razie skutecznej samoobrony przemieniają się w płacz-

liwość polityczną w traktowaniu tak powikłanego i drażliwego zagadnienia stawiamy sobie za cel w naszej pracy ideowej.

Musimy również wykuć w naszych umysłach i prawdziwie interesującego się jutrem Polski społeczeństwa, że ponad żarłoczym apejtem wyłączności „narodowej”, ponad wszelkimi zadrażnieniami i bezpodstawnymi urojeniami czuwać musi polityczna racja stanu — *suprema lex!*

A. Piwowarski.

przez aklamację, a drugi wniosek Kom. Rew. traści: „Walne Zgromadzenie wyraża podziękowanie ustępującemu Zarządowi a prezesowi w szczególności za pełną inicjatywę i zapału pracę dla rozwoju Koła” — został również przyjęty przez aklamację. Następnie Walne Zgromadzenie wybrało nowy Zarząd z przewodniczącym kol. Janem Loho i innymi członkami Zarządu.

W. S. S.

Z Ligi pol.-rum. Stud. U. J. K.

Dwa odczyty z cyklu urządzanego przez Ligę pol.-rum. Stud. U. J. K. wygłoszone przez dr. Jana Adamusa st. asyst. U. J. K. wzbudziły szczególne zainteresowanie. One bowiem poruszyły dziedzinę może najwięcej nas Polaków obchodzącą i najbardziej dla nas ciekawą. Pierwszy z nich „Polacy w Rumunii”, wygłoszony 9 marca b. r. naświetlił wyczerpująco te stosunki, ze szczególnym uwzględnieniem szkolnictwa polskiego, drugi „Stosunki polsko-rumuńskie w XIX w.” z dnia 14-go marca był w całym tego słowa znaczeniu świetnym dopełnieniem powyższego, dając historyczny rys od w. XVII z głównym naciskiem położonym na wiek XIX.

Gruntowność opracowania, fachowa znajomość stosunków przez prelegenta postawiła te odczyty na odpowiednim poziomie, wzbudzając wśród licznego audytorium zrozumiałe zainteresowanie nagrodzone licznymi oklaskami.

Ja-k.

KRONIKA.

Biblioteka Słuchaczy Prawa zawiadoma, że między 28 kwietnia a 3 maja b. r. organizuje „Turniej krasomówczy młodych prawników”, którego celem jest podniesienie krasomówstwa i wyrobienie się kości słowa, potrzebnej w przyszłych zawodach prawników.

Uczestnicy turnieju mają wolny wybór tematów tak prawnych, zacierpiętych z literatury, jakoteż tematów wolnych.

W turnieju uczestniczyć mogą studenci i absolwenci Wydziału Prawa U. J. K. — członkowie T-wa Biblioteki Słuchaczy Prawa oraz poza konkursem członkowie Kół Prawniczych zrzeszonych w Wydziale Kół Prawniczych O. Z. A. K. N.

Zgłoszenia przyjmuje Komisja Naukowa Biblioteki Słuchaczy Prawa do dnia 1-go kwietnia b. r. w lokalu T-wa, ul. Mickiewicza 5 a w godzinach urzędowych codziennie od 9-10.

Koło Polonistów U. J. K. W dniu 27 lutego b. r. walne zebranie Koła Polonistów przyjęło sprawozdanie z działalności i wybrało nowe władze w następującym składzie: prezes Zygmunt Gorzelewski, I v. prez. Karol Falkiewicz, II v. prez. Jadwiga Hrubówna, sekretarz Michalina Knoblochówna, zast. sekret. Zygmunt Rysiewicz, skarbnik Roman Bażyński, zast. skarbn. Władysław Pańczak, bibliotekarz Zbigniew Ciećkiewicz, zast. bibli. Marjan Jakóbczyk, Komisja rewizyjna: prezes Tadeusz Zaderecki, członkowie: Władysław Skoczylas, Wiesław Pisarczyk.

Likwidacja wpływów PPS. CKW. na terenie akademickim. Po krakowskim zjeździe Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej akademickiej (PPS CKW) do nosiliśmy o silnych tarcjach, które zarzysowały się na zjeździe wśród członków organizacji. Ponieważ „opcycja rządowa” nie zaprzęstała akcji przeciwko dotychczasowemu kierownictwu związku wyrażaliśmy przekonanie, że w najbliższym czasie wśród młodych ciekawistów nastąpi rozłam. Obecnie rozłam już nastąpił w środowisku warszawskim. Mniej więcej połowa członków środowiska z pp. Chałnem i Syfemem na czele wystąpiła ze Zw. Niezależ. Młodz. Social. Do zarządu środowiska wpłynął list, podpisany przez 13 członków, zgłaszających swe wystąpienie. Secessionisci tworzą nową organizację od nazwa ZNMS.-lewica. Rozłam w ZNMS. definitywnie likwiduje resztki wpływu młodzieży ciekawistycznej na terenie akademickim.

W PIĄEK 20 b. m. O. 19-10: „GAWEDA”.

Koło historyczno-prawne Studentów U. J. K. we Lwowie.

Walne Zgromadzenie Koła hist.-praw. Słuch. U. J. K. odbyło się dnia 4 marca przy licznych udziałach członków w obecności przedstawiciela Kuratora Koła P. Dr. Jana Adamusa, st. asystenta U. J. K. Po zagajeniu przez przewodniczącego, ustępującego zarząd złożył sprawozdanie ze swej działalności. Praca w Kole jak można wnioskować ze sprawozdań, prowadziła w dwa kierunki, odczytowym i propagandowym.

W dziale odczytowym, który prowa dził bardzo sprzyjście kol. przewodniczący Jan J. Loho, zorganizowano 12 odczytów. Ponadto Koło zorganizowało z własnej inicjatywy konkurs na najlepsze opracowania szeregu podanych tematów z dziedziny historii prawa rzymskiego, zachodnio-europejskiego, polskiego i litewskiego. Najlepsze prace z każdego działu będą nagradzane.

liwe skargi wilków w owczej skórze.

3. W rzekomym występowaniu w obronie ludzi, którzy, jak Tadeusz Surzycki, dziesiątkami zamawiali paki gumowe, zapewne dla... realizowania praworządności.

4. W bezmyślnym osłanianiu nadużyć finansowych na terenie Akademickiego Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej.

5. W solidaryzowaniu się z oszczerczą kampanią prasową przeciwko J. M. Rektorowi U. J. Prof. Inż. Edm. Nowickiemu, któremu niepożyczalny artykuł w „Gazecie Warszawskiej” ośmiela się odmawiać zaufania krakowskiej młodzieży.

Prawdziwie narodowo myślący Akademicy! — Nie możecie, nie wolno Wam pozostać dłużej w organizacjach, które mają taki dorobek.

Nie porzucimy drogiej nam idei narodowej, o którą dotychczas walczyliśmy. Ale miejsca nasze są poza takimi organizacjami, jak Młodzież Wszechpolska i Obóz Wielkiej Polski.

Wzywamy, wszystkich myślących akademików do solidaryzowania się z nami i grupą kilkudziesięciu Koleżanek i Kolegów, którą już w tej chwili reprezentujemy.

Niech żyje idea niezależnej młodzieży narodowej!

Za Niezależną Młodzież Narodową:
(—) Władysław Nowicki mp. b. członek Młodzieży Wszechpolskiej, b. kierownik placówki O. W. P. w Wadowicach. (—) Mieczysław Wojtaszewski mp. b. wiceprezes Młodzieży Wszechpolskiej, b. Przewodniczący Komisji Rew. Młodz. Wszechpolskiej, b. członek O. W. P.

Kraków, w marcu 1931 r. Aleja 3-go Maja 5.

W kierunku propagandowym Koło nawiązało kontakt z Towarzystwami prawniczymi za granicą (Czechy, Jugosławia, Bułgaria, Rumunia). Koło podjęło również prace nad wydaniem informatora o studiach i ich systemie.

Podnieść należy działalność skarbnika kol. Z. Krassowskiego, który bardzo przyczynił się do 30-krotnego powiększenia kapitału Koła.

Po sprawozdaniach Zarządu i ich przyjęciu Komisja Rewizyjna postawiła następujące wnioski:

„Za szczerą, wielką i prawdziwie ojcowską opiekę oraz za usilne popieranie, staranie się i poświęcenie się Jaśnie Wielmożnego Pana Kuratora Dziekana Prof. Dr. Przemysława Dąbrowskiego dla działalności Koła hist.-praw. Słuch. U. J. K. we Lwowie. Walne Zgromadzenie składa Jemu gorące i najserdeczniejsze wyrazy podziękowania”. Wniosek ten został przyjęty

OGŁOSZENIA.

Każdy numer dowodowy liczy się 25 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ

12 groszy za wyraz

Sprzedam za gotówkę 3 i pół morga gruntu, w polskich Łanach, powiat Kamionka Str., należący się sierotom po zmarłych ich rodzicach Wielgoszewiczach Chłczuk. Łaskawe oferty z podaniem ceny proszę wysłać pod adresem opiekuna Marjana Kaszewskiego, właściciela domu Grudziądz, Pomorze, ul. św. Wojciecha 46. 1248

Narybek karpia ma na sprzedaż Zarząd dobr. Jaworow, poczta, telefon w miejscu. 1126

Meble salonowe wykonanie solidne, ceny niskie, poleca pracownia tapicerska, Matwijowski, Chorażczyzna 8 1107

Grzyby suszone ładne po 10 zł. za 1 kg., bryndza prawdziwa owcza w beczkach 5 kg. za 13 zł., orzechy włoskie papierówki 5 kg. za 17 zł. wysyła franko za pobraniem pocztowym
Pinkas Stumer k/Kołomyży. 1246

Willa murowana w Brzuchowicach okazynie do sprzedania. Wiadomość Lenartowicza 11/1. 1294

Sypialnię mahoniową, dykty modną sprzedaje pr. ystępnie stolarnia Haszczyński Kalcza 16. 1302

Piękną jadalnię paisandrową, moiana, składającą się z 12 kawałków, Gabinet męski paisandrowy, bibliotekę, biurko, serwanikę, dywan duży smyrneński, wszystko dobrze utrzymane sprzedaje okazynie „Doroteum” Laufer Piłsudskiego 12, kołnec Batorego. 1306

POSADY POSZUKIWANE

5 groszy za wyraz.

Koncyplent adwokacki, z czteroletnią praktyką prowincjonalną przyjmię posadę. Listy do Administracji Słowa Polskiego pod: „Rutnowany 51353”. 1214

Biuro Machniewskiej Kopernika 22, telefon 4-46, poleca nauczycielki-wychowawczynie, bony, pielęgniarki niemowląt, klucznicze, gospodynie, kucharki, ogrodników, rządców, ekonomów, leśniczych, personal restauracyjn. 765

Krawcowa posiadająca patenty Cechu Warszawskiego chętnie wyjedzie do dworu. Listy do Administracji pod „Dwór”. 1301

Inserujcie w „Słowie Polskiem”

OBEJMUJEMY I ZALICZKUJEMY ADMINISTRACJĘ DOMÓW W BERLINIE

za obciążeniem hipotecznym do 8 proc. 1297

Blizsze informacje: „Deutsche Boden und Baugesellschaft m. b. H.” Berlin W. 57, Frobenstr. 12, Telefon Pallas 1495.

MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE

10 groszy za wyraz.

2 pokoje, komiort, ewentualnie utrzymanie od kwietnia. Oglądać popołudniu. Ochronek 4 a 3 drzwi 1305

Poszukuję mieszkania 2 lub 3 pokojowego. Wiadomość Inż. Wyporek Lenartowicza L 11/1. 1295

Mieszkania słoneczne 3 i 4 pokojowe przy tramwaju, niedaleko śródmieścia, z pełnym komfortem, do wynajęcia. Zgłoszenia: Szymonowiczów 18, właścicielka. 11 p. 1303

ROZNE DONIESIENIA

10 groszy za wyraz.

OGRODNICY!! AMATORZY ROŚLIN!!

Zadajcie mi o cenniku nasion 1931. Urządzam konkurs na piękne rezultaty ogrodniczej produkcji. **160 nagród**. Warunki konkursu w cenniku, który daje bezpłatnie 1299

Dr. Z. BACH, RYNEK 2, Lwów.

Jeszcze kilka dni!!

sprzedaje KANARKI samce i samiczki po bardzo niskich cenach R. GROLL, Anczewskich 11. p. Na odpowiedź dołączyć znaczek.



Już wyszedł Tom I i II.

JOZEF PIŁSUDSKI PISMA-MOWY-ROZKAZY

wydanie zbiorowe w 8 tomach

Wydawnictwo Instytutu Badania Najnowszej Historji Polski pod redakcją Michała Sokolnickiego i Juliana Stachiewicza, sekretarz redakcji Władysław Malinowski. Nakładem T-wa Wydawniczego „Polska Zjednoczona” w Warszawie, ul. Nowolipie Nr. 2.

Cena za całość w prenumeracie zł. 96 w miesięcznych splatach po zł. 6.

UWAGA: Pieniądze wpłacać należy tylko na Konto P. K. O. Nr. 22 902. Nikt nie jest upoważniony do pobierania jakichkolwiek wpłat dla wydawnictwa. 6411

Zamówienia na prenumeratę składać należy:

Tow. Wyd. „Polska Zjednoczona”
Warszawa, ul. Nowolipie 2, tel. 540-45 i 2-96.

Hemoroidy giną!

w 5-6 dniach bez lekarstwa i operacji. 56-letnie doświadczenie
Wysyłam przepis za 6 zł. i poczta 75 groszy

J. Wierzbowski, felczer szpitalny, Nowe Pomorze.

Mam 120 podziękowań. 767

OSTATNIE NOWOSCI!

Denisz dr. A. Górny Śląsk w walce o polskość	Zł. 12.-
Bregman A. Liga Narodów 1920-1930 Bilans dotychczasowej działalności	7.-
Dell E. M. Jej wasal. Powieść „Odzyskane królestwo. Powieść	5.-
Drewnowska A. Błękitny pakard. Powieść	2.-
Dupont M. Generał Lasalle	9.-
Gąsiorowski W. Miłość królewicza. Powieść hist.	12.-
Harout J. Józef Chłopicki z ilustr.	9.50
Hertz J. Książę Józef Poniatowski. Sztuka w 4 akt.	6.-
Hesse M. Partenau. Powieść	5.-
Jak urządzić obchód ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego	2.-
Kisielewski Z. Doktor Paweł Powieść	4.80
Kolejowe prawo pracownika. Oprac. J. Bloch i J. Zumiak w opr.	40.-
Kragen W. Poza rzeczywistością. Poezje	4.-
Kwadruga. Miesięcznik liter. 1931 Nr. 6.	3.-
Leparski dr. A. Chłoduictwo w gospodarstwie narodowym Polski (o pozytywny program gospod.)	8.-
Niepodległość. Czasopismo tom III. zes. 2.	7.-
Pieśń o Józefie Piłsudskim. Antologia	9.-
Racizkówna S. Chińska akwarela. Poezje	3.-
Reis Z. Gawędy legionowe	3.60
Rutner T. Nad jeziorem i inne nowele	10.-
Schummer E. M. Nowa Litwa z ilustr.	9.-
Sosna A. Jaśko z Pomorza. Nowela	—,60
Wawrzynowski M. Opieka wychowawcza nad dziećmi uposledz. umysłowo	5.-
Zamenhof dr. L. Dzieje medycyny w zyciorysach, aforyzmach i anegdotach	5.-
Zieliński dr. B. Między miłością a zbrodnią. Powieść.	

do nabycia w

Księgarni Tow. Szkoły Lud.

1147 Lwów, Batorego 32.

tel. 51-80

Niemowięce kompletne wyprawki „Sport” Plac Halicki 3. 1 8b

Płaszczki, ubranka, sukienki, bielizna, „Sport” Plac Halicki 3. 1129

Trzy siostry

romans H. Courths - Mahler.

Autoryzowany przekład

Ksawery Pałeczek.

(Ciąg dalszy.)

Gdy wróciła do domu, wtajemniczyła matkę w cały przebieg sprawy, prosząc ją, by ani ojcu, ani Zuzi o tem nie wspomniła, nie chce się bowiem narazić na ich krytykę.

Matka przyrzekła nie wydać nikomu jej tajemnicy. Była zresztą tego samego zdania, by zachować milczenie o całej sprawie, na którą zapatrywała się dość sceptycznie, straciła nadzieję, że Robert po całorocznej rozłące zachowa Zofji wierność.

Nie zataiła swych wątpliwości przed Zofją, którą to mocno przygnębiło, gdyż i ona nie miała pewności, czy małżeństwo z Robertem dojdzie do skutku.

Mściła się na Zuzi, dokuczała jej jak mogła.

Lato zbliżało się ku końcowi. Po manewrach major, który spodziewał się awansu, został spensjonowany. Na tem zakończyła się jego karjera wojskowa.

Wiadomość ta spadła, jak grom z jasnego nieba, na całą rodzinę.

W tem położeniu wierzyli na piechotę na Randolfów ze zdwojoną siłą. Dotychczas liczyli się ze stanowiskiem, które zajmował major, obecnie obawiając się, że przepadną im pożyczone mu pieniądze, nie przebiegali w środkach.

Nastaly smutne czasy. Wszyscy chodzili z zachmurzonymi twarzami; nawet służba nie umiała ukryć swego niezadowolenia.

Zuzia zapłakała serdecznie, gdy ją doszła wieść o spensjonowaniu ojca. Nie mogła liczyć na powodzenie na balach. Kto będzie ubiegał się o córkę spensjonowanego majora, wszak żaden z wojskowych nie poczuwał się już do obowiązku. Nie uważała się w porównaniu z Zofją za piękną, chociaż z dnia na dzień była bardziej ponętną i miała tyle wdzięku, że nie było obawy o brak danserów.

Zofja nie dzieliła zmartwień Zuzi, miała dość z sobą do czynienia i bardziej, niż kiedykolwiek, pragnęła wydestać się do domu i stworzyć sobie życie pełne rozrywek i wystawności.

Robert ubóstwiał ją niemal i nieraz musiała go upominać z powodu jego wybuchów namiętności! Wkrótce miał wyjechać a myśl o tem niepokoiła ją, obawiała się bowiem, by zdala od niej nie ostygła jego miłość.

Mimo wszystko korespondowała z Henrykiem Rotmanem, utwierdzając go nadal w mniemaniu, że jest mu wierna. Nie chciała się pozbywać jego czułych listów, aż nie zajdzie konieczna potrzeba.

Major, mocno dotknięty ciosem, który go spotkał, składał w swej próżności całą winę na intrygę i zawiść swych przełożonych, którzy mieli go usunąć rzekomo z powodu jego wybitnych zdolności. Krocząc, z marszem na czoło, ciężkim krokiem po pokoju, wymyślał na niesprawiedliwość i zawiść swoich władz.

Majorowa była niepokieszona spensjonowaniem męża, mieniąc je katastrofą. Bezradna wobec tego nieszczęścia, czując się upokorzona, unikała towarzystwa, zwłaszcza, że uszczupło ne ich dochody nie wystarczały na życie wystawne.

Była to sytuacja nie do pozazdroszczenia i Zuzia miała słuszny powód czuć się nieszczęśliwą.

Major, po wymyśleniu na przełożonych, narzekał na Klarę, której zarzucił, że przeznaczają im marnych dwa tysiące marek rocznie, jako dodatek do ich dochodów.

Wkrótce zapewniał, że gdyby nie wzgląd na rodzinę, palnąby sobie kulią w łeb.

Początkowo rodzina, biorąc sobie do serca powyższe słowa, lękała się o jego życie, ale ustawicznie powtarza-

nie groźby osłabiło znacznie to współczucie.

Ze rozsądniejby było obejrzeć się o jakieś zajęcie, o tem nawet nie myślał. Za jedyne wyjście z tego położenia uważał karty. Wygrał kilka razy znaczniejsze sumy i tą wygraną zaspościł najdotkliwszych wierzylieli. Wobec tego chwilowego powodzenia w grze, puszczał się na hazard, pragnąc od razu zagarnąć znaczniejszą sumę.

Majorowa odważyła się raz zwrócić mu uwagę, że dobrzeby było, gdyby się postarał o jakieś zajęcie.

Skoczył jak oparzony i zawołał:

— Poczekaj aż spensjonowany spacerować będę jako cywil z laską i w cylindrze. Chyba dosyć namęczyłem się w życiu, by wam być zapewnić. Jeśli sędzisz, że intratne posady lub interesy bujają w powietrzu, to się grubo mylisz. Gdzie tylko jaka posada wolna, zajmują ją przedemną inni. Możebyś uważała za odpowiednie bym został agentem asekuracyjnym lub komiwojażerem?

Elżbieta podniosła ręce ze zgrozą, wołając:

— Na miłość boską, nie! To niemożliwe, żadna z naszych córek nie mogłaby wyjść odpowiednio zamaż.

Zaśmiał się gorzko.

(C. d n.)